

# Spotkanie Edwarda Gierka z wybitnymi przedstawicielami nauki polskiej

WARSZAWA (PAP) I sekretarz KC PZPR Edward Gierek spotkał się 11 bm w Warszawie z wybitnymi przedstawicielami nauki polskiej: kierownictwem Polskiej Akademii Nauk, rektorami i sekretarzami KU PZPR szkół wyższych, dyrektorami instytutów badawczych.

W spotkaniu uczestniczyli: sekretarz KC PZPR Andrzej Werblan oraz kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR Jeremi Męszewski.

Obecni byli: prezes PAN - prof. Witold Nowacki, minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki, prof. Janusz Górski, przewodniczący Rady Głównej Nauki, Szkolnictwa Wyższego i

Techniki, wiceprezes PAN prof. Jan Szczepański, wiceprezesi PAN prof. prof. Jerzy Litwiński, Szczerpan Pieniążek, Andrzej Trautman, sekretarz naukowy PAN - Jan Kazmarek, przewodniczący Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej d/s Kadr Naukowych prof. Witold Czachórski, sekretarze nauki wydziałów PAN: Władysław Markiewicz, Adam Urbanek, Jan Rychlewski, Maciej Nalecz, Zbigniew Certych, Jan Kostrzewski, Zdzisław Kaczmarek, prof. prof. Marian Cichy, Roman Górski, Mieczysław Hess, Henryk Jasiorowski, Józef Jonek, Teofil Mazur, Stanisław Nowacki, Roman Ney, Tadeusz Porębski, Henryk Rechowicz, Zygmunt Rybicki, Wiesław Skrzydło, Kazimierz Urbanik, Bolesław Wojciechowiec, zastępca komendanta WAT Edward Włodarczyk, prezes oddziałów PAN: prof. prof. Bogusława Jeżowska-Trzebiatowska, Gerard Labuda, Alojzy Melich, Jan Michalski, Marian Miśkiewicz, członkowie PAN, prof. prof. Antonina Kłoskowska, Zdzisław Marciniak, Kazimierz Michałowski, Maciej Wiewiórowski, Stefan Węgrzyn, Jerzy Wróbel, dyrektorzy instytutów badawczych, prof. prof. Jan Malinowski, Jerzy Mincewski, Zbigniew Śmieciński.

W toku rozmowy poinformowano I sekretarza KC o wynikach posiedzenia polsko-radzieckiej komisji współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. Podkreślono, że przyjęte ustalenia i porozumienia stanowią dalszy krok w rozszerzeniu współpracy gospodarczej między oboma krajami, leżą w interesie obu bratnich narodów.

Obecni byli ambasador PRL w ZSRR Kazimierz Olszewski i ambasador ZSRR w Polsce Borys Arisław.

WARSZAWA (PAP). W Warszawie zakończyło się 11 bm. XXII posiedzenie Międzyradzieckiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej. W Warszawie przebiegało ono w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia. W posiedzeniu uczestniczyli I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i przewodniczący ZSRR Konstantina Katuszewa.

W spotkaniu uczestniczyli wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planowania Tadeusz Wrzaszczyk.

W toku rozmowy poinformowano I sekretarza KC o wynikach posiedzenia polsko-radzieckiej komisji współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. Podkreślono, że przyjęte ustalenia i porozumienia stanowią dalszy krok w rozszerzeniu współpracy gospodarczej między oboma krajami, leżą w interesie obu bratnich narodów.

Obecni byli ambasador PRL w ZSRR Kazimierz Olszewski i ambasador ZSRR w Polsce Borys Arisław.

I sekretarz KC PZPR przyjął K. Katuszewa

## Posiedzenie polsko-radzieckiej komisji współpracy gospodarczej

WARSZAWA (PAP). W Warszawie zakończyło się 11 bm. XXII posiedzenie Międzyradzieckiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej. W Warszawie przebiegało ono w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia. W posiedzeniu uczestniczyli I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i przewodniczący ZSRR Konstantina Katuszewa.

W spotkaniu uczestniczyli wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planowania Tadeusz Wrzaszczyk.

W toku rozmowy poinformowano I sekretarza KC o wynikach posiedzenia polsko-radzieckiej komisji współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. Podkreślono, że przyjęte ustalenia i porozumienia stanowią dalszy krok w rozszerzeniu współpracy gospodarczej między oboma krajami, leżą w interesie obu bratnich narodów.

Obecni byli ambasador PRL w ZSRR Kazimierz Olszewski i ambasador ZSRR w Polsce Borys Arisław.

## Odpowiedź Leonida Breżniewa na pytania korespondenta „Prawdy”

MOSKWA (PAP). Odpowiadając na pytania korespondenta „Prawdy” Leonid Breżniew ocenił obecną sytuację międzynarodową. Stwierdził, że konsekwentne i twórcze prowadzenie przez KPZR polityki pokoju, odprężenia i rozbrojenia, polityki ułagodzenia programu pokoju, wysuniętego przez XXIV i XXV Zjazd KPZR, pozwoliło osiągnąć wiele, w szerokim rozumieniu, najważniejsze, co udało się zrobić, to rozzerwanie tragicznego cyklu: wojna światowa - krótka przerwa na pokój - nowa wojna światowa.

Niestety jednak na styku lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych sytuacja międzynarodowa wyraźnie się skomplikowała. Winę za to ponoszą siły imperializmu, a przede wszystkim okrojone koła USA. A więc ci, którzy widzą w łagodzeniu napięcia przeszkodę dla swych agresywnych zamiarów, przeszkodę w rozpętywaniu psychozy wojennej oraz mieszanii się w sprawy wewnętrzne innych narodów.

Już od pewnego czasu widać wyraźnie, że koła kierownictwa Stanów Zjednoczonych i niektórych innych krajów NATO działają w kierunku wrogim sprawie odprężenia, w kierunku podjęcia wysiłku zbrojeń. Zostało to zapoczątkowane jeszcze w 1978 roku, na majowej sesji rady NATO w Waszyngtonie, gdzie zatwierdzono automatyczne zwiększanie budżetów wojskowych krajów członkowskich do końca XX wieku. Tendencje militarystyczne w polityce USA znajdują ostatnio wyraz w forsowaniu nowych długofalowych programów zbrojeń, w zakładaniu nowych baz wojskowych daleko od granic Stanów Zjednoczonych, w tym na Bliskim Wschodzie i w rejonie Oceanu Indyjskiego, w tworzeniu tzw. korpusu szybkiego reagowania - tego instrumentu polityki in-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 7)

### Serdeczne życzenia dla Jubilata

#### 50-lecie urodzin prof. Mariana Koniecznego

(Inf. wł.) W ubiegły piątek w KK FJN miała miejsce miła uroczystość - 50-lecie urodzin znakomitego krakowskiego artysty, twórcy wielu pięknych rzeźb, zasłużonego działacza kultury, działacza partyjnego i społecznego - prof. Mariana Koniecznego (rektora krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, przewodniczącego KK FJN).

Serdeczne życzenia z okazji urodzin składa Jubilatomu zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KK PZPR Kazimierz Barcikowski.



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ

# GAZETA Południowa

DIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ  
KRAKÓW ■ NOWY SĄCZ ■ TARNÓW

PONIEDZIAŁEK, 14. I. 1980 R. ◆ NR 10 (9821) ROK XXXII ◆ CENA 1 ZŁ ◆ WYD. A

### Indira Gandhi

#### o stosunkach indyjsko-polskich

DELHI (PAP). Indira Gandhi, desygnowana 10 bm. na premiera Indii, oświadczyła 12 bm. że jest przekonana, iż przyjazne stosunki między Indiami i Polską będą się nadal rozwijać i umacniać.

Pani Gandhi powiedziała to w rozmowie z ambasadorem PRL w Indiach Janem Czaplą, prosząc go o przekazanie Edwardowi Gierkowi podziękowań za jego depesze z gratulacjami z okazji jej zwycięstwa i jej partii w indyjskich wyborach powszechnych.

Wiadomość o gratulacjach od przywódcy polskiego podały w piątek wieczorem radio i telewizja delhijskie, zaś w sobotę poinformowała o nich prasa indyjska.

Indira Gandhi przyjęła ambasadora Czaplę w swej rezydencji, z której w przyszłym tygodniu przeniesie się do oficjalnej siedziby premiera Indii. Oczekuje się, że pani Gandhi zostanie zaprzysiężona jako nowy premier Indii w poniedziałek, 14 bm.

## Nakreślenie programów dalszego rozwoju regionów ◆ Wybór nowych władz

### partyjnych i delegatów na VIII Zjazd

# Obradowały Wojewódzkie Konferencje Sprawozdawczo-Wyborcze PZPR

## NOWY SĄCZ

## TARNÓW

- Henryk Kostecki I sekretarzem KW PZPR
- Wystąpienie Bogdana Gawrońskiego

- Stanisław Gębala I sekretarzem KW PZPR
- Wystąpienie Zdzisława Kurowskiego

(Obsl. wł.) Hala sportowa WCKS „Dunajec” przybrała odświeżony wygląd. Na centralnym miejscu widnieje hasło: „Dobro człowieka nadrzędnym celem działania partii”. Na długo przed godz. 9.00 miejsca w konferencyjnej sali zajmują delegaci, reprezentanci blisko 37-tysięcznej wojewódzkiej organizacji partyjnej.

Zebrań serdecznie witają: kierownika Wydziału Kultury KC PZPR, BOGDANA GAWROŃSKIEGO; członka KC partii, redaktora RYSZARDA WOJNE; zastępcę kie-

rownika Wydziału Organizacji Społecznych, Sportu i Turystyki KC PZPR, JERZEGO MISIEWICZA; starszego inspektora Wydziału Organizacyjnego KC PZPR, WALDEMARA GASKE; rektora AR, prof. dr TADEUSZA WOJTASZKA; rektora WSP, prof. dr BOLESŁAWA FARONA; prorektora PK, prof. dr KAZIMIERZA SZEWCZYKA oraz przedstawicieli bratnich stronnictw politycznych z prezesem WK ZSL ZBIGNIEWEM BARYLAKIEM i przewodniczącym WK SD CZESŁAWEM GRZESIAKIEM.

(Obsl. wł.) Odświeżone udekorowana aula Technikum Chemicznego w Tarnowie-Swierczkowie. Delegatów i zaproszonych na Wojewódzką Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą PZPR gości, wita napis: „Służba socjalistycznej Polsce i ludzimu pracy, nadrzędnym celem naszego zbiorowego działania”. Jest godzina 9, piątek. Zebrań serdecznie witają przybyłych gości: członka Sekretariatu KC PZPR, kierownika Wydziału Przemysłu Lek-

kiego, Handlu i Spożycia ZDZISŁAWA KUROWSKIEGO, zastępcę członka KC, prokuratora generalnego PRL LUCJANA CZUBIŃSKIEGO, zastępcę kierownika Wydziału Planowania i Analiz Gospodarczych KC WŁADYSŁAWA BAKĘ oraz starszego inspektora Wydziału Organizacyjnego KC KAZIMIERZA GRONIA. Przybyli również przedstawiciele stronnictw politycznych: prezes WK ZSL TADEUSZ MAJ i przewodniczący WK SD ROMAN WISOR.



Wkracza do sali poczet sztabowy - uczestnicy Konferencji intonują „Międzynarodówkę”.

Obrady otwiera I sekretarz KW PZPR w Nowym Sączu, Henryk Kostecki. Podkreśla doniosłą rolę, jaką przypadła w udziale zebranemu aktywowi partyjnemu, który konstruuje na miarę sił i społecznych potrzeb, program rozwoju tej pięknej ziemi, będzie równocześnie „drożdżami” jego urzeczywistnienia. — Ludzie pracy regionu nowosądeckiego — mówi H. Kostecki — dali wyraz głębokiej patriotyzmu i zaangażowania podejmując i w pełni realizując czyn obywatelski dla uczczenia 35. rocznicy Polski Ludowej. Obecnie zatłoczy zakłady pracy i społeczeństwo województwa podejmują i urzeczywistniają dodatkowe zobowiązania na cześć VIII Zjazdu Partii. Za ten dodatkowy trud i wysiłek oznaczający wymiernymi efektami — składam serdeczne podziękowanie i wyrażam uznania wszystkim jego uczestnikom.

Następuje wybór Prezydium Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej. Przewodnictwo obrad obejmuje posłanka na Sejm, pedagog z Zakopanego, Maria Riemen. Delegaci wybierają Komisję: Mandatową, Wnioskową i Wyborczą oraz ustalają liczbę kandydatów do władz.

Referat Egzekutywy KW PZPR wygłosił Henryk Kostecki (skróty referatu zamieszczamy na str. 3 i 4).

Jako pierwszy głos w dyskusji zabrał wojewoda nowosądecki, Lech Bafia — stwierdzając na wstępie: — Na każdym kroku widoczna jest poprawa warunków życia mieszkańców regionu, o 13 proc. wzrosły pieniężne dochody ludności, jak i świadczenia społeczne; zaznaczył się postęp w ochronie zdrowia. Dzięki ofiarnej pracy klasy robotniczej zadania gospodarcze zostały wykonane i przekroczono. Osiągnięto prawie 24 proc. wzrost produkcji sprzedanej i o 19 proc. więcej dostarczono towarów na rynek — wyniki te stawiają województwo na czele krajowej tabeli. Nakładem 70 mld zł zwiększył się w regionie majątek narodowy, unowocześnił potencjał przemysłowy.

### Egzekutywa KW PZPR w Nowym Sączu

Lech BAFIA, Edward DUDEK, Stefan GUSTEK, Jan KANIA, Henryk KOSTECKI, Jan KOSZKUL, Kazimierz KOTWICA, Janina KRUCZEK, Mirosław LEBIEDZIEJEWSKI, Władysław LEŚNIAK, Stanisław MALINOWSKI, Jerzy MARDYLA, Lechosław MIKSZTAŁ, Jerzy MIŚKOWIEC, Roman MORANDA, Stanisław RADZIEJEWSKI, Antoni RACZKA, Eugeniusz SATOŁA, Ewa SZALAŃSKA, Józef WANTUCH, Wit WÓJTOWICZ.

### Sekretariat KW PZPR w Nowym Sączu

I sekretarz — Henryk KOSTECKI, sekretarze: Ewa SZALAŃSKA, Jan KANIA, Eugeniusz SATOŁA, Antoni RACZKA, członkowie Sekretariatu: Jerzy MARDYLA, Julian BUDA, Jan KOSZKUL.

Zebrań śpiewają „Międzynarodówkę”, po czym I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego Partii Stanisław Gębala otwiera obrady, witając przybyłych gości i delegatów — reprezentantów liczącej prawie 40 tys. członków wojewódzkiej organizacji partyjnej. Wyraża nadzieję, że podczas obrad dokonana zostanie rzeczowa ocena realizacji uchwał VII Zjazdu i poprzedniej konferencji wojewódzkiej, a także podkreśla żywy i konstruktywny charakter kampanii sprawozdawczo-wyborczej w tarnowskiej organizacji partyjnej. W dyskusji wypowiedział się co czwarty członek partii, a obecnie trwają nadal rozmowy na temat Wyliczonych na VIII Zjazd.

Chwila milczenia delegaci czczą pamięć 402 towarzyszy, członków organizacji tarnowskiej, którzy zmarli w ciągu ostatnich dwóch lat.

Po wyborze prezydium Konferencji, prowadzenie obrad obejmuje Stanisław Jaroński, I sekretarz KW PZPR w Rochni. Do zajęć przystępują Komisje: Mandatowa, Wnioskowa i Wyborcza.

Zabiera głos Stanisław Gębala, przedstawiając referat Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Tarnowie. (Skrót referatu podajemy na str. 3 i 4).

Dyskusję rozpoczyna Wiesław Cwik, mistrz w bocheńskim Zakładzie Przetwórstwa Hutniczego podkreślając, że kampania sprawozdawczo-wyborcza w jego zakładzie dokonała szczegółowej oceny postaw członków partii w pracy zawodowej i sferowisku zamieszkania. Trzeba przyznać, że to zaangażowanie jest niemałe. ZPH osiągnął produkcję w wysokości 3,5 mld zł, stał się producentem nowoczesnych blach transformatorowych, których wdrożenie do produkcji odbyło się szybciej niż przewidywały założenia. Wyprodukowano też w własnym zakresie nowe typy blachy prądnicowej sprządzanej dotychczas z zagranicy.

Dyrektor największego zakładu przemysłowego województwa, tarnowskich „Azotów” — Do zajęć przystępują Komisje:

### Egzekutywa KW PZPR w Tarnowie

Wiesław CWIK, Zofia CZAJOWA, Stanisław GĘBALA, Tadeusz GRUSZECKI, Kazimierz GURGUL, Zygmunt HUDECZEK, Jerzy KOZIOL, Edward KUBRAK, Ernest MACENOWICZ, Jerzy MALINOWSKI, Eugeniusz MICHON, Stanisław NOWAK, Stanisław OPALKO, Edward PIETRUCHA, Roman PIĘTA, Jerzy PYZIKOWSKI, Jan SOKOŁOWSKI, Jan SIUDAŁ, Eleonora SZYM-KOWIAK, Franciszek SZCZUTOWSKI.

### Sekretariat KW PZPR w Tarnowie

I sekretarz — Stanisław GĘBALA, sekretarze: Eleonora SZYM-KOWIAK, Stanisław NOWAK, Jan SIUDAŁ, Zygmunt HUDECZEK, członkowie Sekretariatu: Eugeniusz MICHON, Jerzy MALINOWSKI.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 5)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 5)

# Delegaci na VIII Zjazd PZPR z Nowosadeckiego

Jan BIERNAT — stolarz w Nowosadeckim Kombinacie Budowlanym; Stefania CYBULSKA — robotnica w Zakładzie Jajczarsko-Drobiarskim w Nowym Targu; Wiktor CZEKONSKI — dyrektor Leśnego Zakładu Doświadczalnego w Krynicy; Bogdan GAWRONSKI — kierownik Wydziału Kultury KC PZPR; Mieczysław GNIADEK — robotnik ze wsi Brzana; Emil GOCAL — robotnik ze wsi Krasne Lasocice; Jan HODANA — robotnik KZA w Jordanowie; Krystyna JASIK — sprzedawczyni WSS „Społem” w Gorlicach; Henryk KOSTECKI — zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR, poseł na Sejm PRL, przewodniczący WRN; Józef KRUCZEK — robotnik z Cienliawy; Paweł KUKLIŃSKI — dyrektor PPU Szczawnica - Krościenko; Władysław MATCZYŃSKI — mistrz w SZEW Nowy Sącz; Jerzy MISKOWIEC — robotnik, członek RSP w Dobrej; Józefa MOSKAL — I sekretarz KMG PZPR w Rabce; Maria RIEMEN — dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Zakopanem; Romuald SOROKO — prezes Sądu Wojewódzkiego; Ewa SZALAŃSKA — sekretarz KW PZPR; Józef WIKTOR — mistrz w LPPD w Łososinie Górnej. Wcześniej delegatami na VIII Zjazd wybrani zostali: Józefa MOŚ — brygadziśka szwalni NZPS w Nowym Targu; Władysław LESNIAK — brygadziśta ZNTK w Nowym Sączu; Jan PIEKARZ — ślusarz maszynowy DRKP Nowy Sącz; Stanisław KIELTON — monter konstrukcji stalowych w Fabryce Maszyn Wiertniczych i Górniczych „Glinik” w Gorlicach.

# Władze Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Nowym Sączu

## Członkowie KW PZPR

Katarzyna ADAMCZYK — robotnica ze wsi Podobia; Lech BAFIA — wojewoda nowosadecki; Halina BARAN — salowa w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Nowym Sączu; Jan BOBRO — zasłużony działacz ruchu robotniczego z Limanowej; Ludmiła BRZYCEK — robotnica ze wsi Krępachy; Julian BUDA — kierownik Wydziału Organizacyjnego KW PZPR; Edward CHRZANOWSKI — konserwator w DW „Przystań” w Zakopanem; Jerzy CIURKA — robotnik z Brzeznej; Stefania CYBULSKA — robotnica Zakładów Jajczarsko-Drobiarskich w Nowym Targu; Adam CZUB — I sekretarz KZ PZPR w ZNTK w Nowym Sączu; Edward DUDEK — mistrz w NZPS „Podhale” w Nowym Targu; Ryszard DOBEK — robotnik w Rafinerii Nafty w Gorlicach; Władysław FABER — wicewojewoda nowosadecki; Barbara FIUT — robotnica „Foto-Pam” w Starym Sączu; Władysław FYDA — robotnik ze wsi Tabaszowa; Władysława GACEK — robotnica POM w Zaskalu; Jadwiga GATLIK — robotnica z gminy Bukowina Tatrzańska; Mieczysław GNIADEK — robotnik ze wsi Brzana; Emil GOCAL — robotnik ze wsi Krasne Lasocice; Stanisław GRYBOS — I sekretarz KM PZPR w Gorlicach; Paulina GRZYBAZCZ — robotnica ze wsi Podwik; Franciszek GUNIA — ślusarz w ZNTK w Nowym Sączu; Stefan GUSTEK — I sekretarz KM PZPR w Zakopanem; Stanisława HOTŁOS — robotnica Spółdzielni Inwalidów „Karpaty” w Grybowie; Jan HUDZICKI — robotnik ZPD w Kamienicy; Stanisław JAMIŃSKI — robotnik z Ochotnicy Górnej; Ewa JANCZY — robotnica Spółdzielni „Twórczość” w Nowym Sączu; Jan JUR-GOWSKI — robotnik ze wsi Frydman; Szczepan KALETKA — maszynista Wezła PKP w Chabówce; Ludwik KAMINSKI — kierownik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR; Jan KANIA — sekretarz KW PZPR; Maria KARPICZ — robotnica z gminy Mszana Dolna; Anna KLA-PACZ — robotnica ze wsi Ropa; Leopold KOLARZYK — I sekretarz KZ PZPR w Fabryce Maszyn Wiertniczych i Górniczych „Glinik” w Gorlicach; Waleria KOŁODZIEJ — robotnica w sanatorium „Wiktor” w Zegiestowie; Henryk KOSTECKI — I sekretarz KW PZPR, poseł na Sejm PRL, przewodniczący WRN; Jan KOSTERKIEWICZ — nadleśniczy z Nawojowej; Jan KOSZCZUL — I sekretarz KM PZPR w Nowym Sączu; Kazimierz KOTWICA — dyrektor Fabryki Maszyn Wiertniczych i Górniczych „Glinik” w Gorlicach; Janina KRUCZEK — przewodnicząca WRZZ; Paweł KUKLIŃSKI — dyrektor PPU Szczawnica-Krościenko; Mirosław LEBIEDZIEJSKI — dyrektor Sadeckich Zakładów Elektro-Węglowych; Władysław LESNIAK — brygadziśta w ZNTK w Nowym Sączu; Krystyna LOREK — robotnica ze wsi Boczec Górny; Ignacy ŁONICKI — brygadziśta Spółdzielni „Watra” w Piwnicznej; Alicja LOZIŃSKA — robotnica w Fabryce Maszyn Wiertniczych i Górniczych „Glinik” w Gorlicach; Stanisław MACZEWSKI — I sekretarz KZ

PZPR w NZPS „Podhale”; Stanisław MALINOWSKI — robotnik, soltys wsi Czarny Dunajec; Władysław MALINOWSKI — brygadziśta w Ośrodku Kopalni Nafty i Gazu w Gorlicach; Jerzy MARDYLA — przewodniczący WKKP; Władysław MATCZYŃSKI — mistrz w Sadeckich Zakładach Elektro-Węglowych; Lechosław MIK-SZTAŁ — kurator oświaty i wychowania; Jerzy MISKOWIEC — robotnik — członek RSP w Dobrej; Henryk MIZIANTY — prezes WZSR „Samopomoc Chłopska”; Roman MORANDA — przewodniczący RW FSZMP; Władysław MOTYKA — robotnik ze wsi Uście Gorlickie; Barbara NALIWAJEK — brakarz w NZPS „Podhale”; Stanisław NIZNIK — ślusarz w Zakładach Mechanicznych i Odlewni w Nawojowej; Czesława NOSIDŁAK — robotnica w KZA w Jordanowie; Zdzisław NOWAK — I sekretarz KG PZPR w Rabce Wyżnej; Maria PACHOLARZ — dyrektor MDK w Nowym Sączu; Józef PETRANOWICZ — kierownia w Podhalańskich Zakładach Przemysłu Owocowo-Warzywnego w Tymbaraku; Halina PIOTROWSKA — robotnica ze wsi Kłodne; Michalina POŁOMSKA — robotnica ze wsi Tegoborze; Władysław PO-REBA — robotnik z Mysłkowa; Michał PYTEL — robotnik z Laskowej; Stanisław RADZIEJEWSKI — komendant wojewódzki MO; Antoni RAŹKA — sekretarz KW PZPR; Edward RERON — I sekretarz KMG PZPR w Jordanowie; Maria RIEMEN — dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Zakopanem; Jan RUDNIK — dyrektor Instytutu Matki i Dziecka w Rabce; Kazimierz RYGUCCI — zasłużony działacz ruchu robotniczego; Eugeniusz SA-TOLA — sekretarz KW PZPR; Józef SCHILLER — zastępca komendanta wojewódzkiego MO; Stanisław SIEMASZKO — dowódca KB WOP; Adam SMOTER — kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Zwyrodniołowej KW PZPR; Antoni SOBZYK — działacz związkowy w DRKP; Romuald SOROKO — prezes Sądu Wojewódzkiego; Władysław STENDERA — dyrektor ZNTK w Nowym Sączu; Ewa SZALAŃSKA — sekretarz KW PZPR; Stanisław SZELIGA — robotnik ze wsi Korzenna; Henryk SZYDEŁOWSKI — robotnik — członek RSP w Ropicy Górnej; Alicja SLIPEK — pielęgniarka w sanatorium „Le-sińsk-Drzewiarz” w Krynicy; Tadeusz SWIDRAK — I sekretarz KZ PZPR w DRKP; Jan SWIES — ślusarz w Zakładach Materiałów Izolacyjnych w Gorlicach; Grażyna TUREK — robotnica Zakładów Metalowych „Aspa” w Gorlicach; Józef WANTUCH — ślusarz Rafinerii Nafty w Gorlicach; Tadeusz WARZECHA — prokurator wojewódzki; Marian WASILEWSKI — kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KW PZPR; Kazimierz WĘGLARSKI — przewodniczący WK FJN; Stanisława WNEK — robotnica ze wsi Jastrzębie; Wit WOJTOVICZ — I sekretarz KM PZPR w Nowym Targu; Andrzej ZNA-NIEC — robotnik ze wsi Sromowce Wyżne.

## Zastępcy członków KW PZPR

Henryk BABIŃSKI — szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego; Czesław DUDEK — I sekretarz KMG PZPR w Limanowej; Andrzej GLUC — komendant Chorągwi Nowosadeckiej ZHP; Maria HULKA — pracownica GS „Samopomoc Chłopska” w Skrzydlinie; Bolesław JANICKI — dyrektor NZPS „Podhale” w Nowym Targu; Wojciech KIERCZYŃSKI — kierownik Wydziału Ogólnego KW PZPR; Julian KIETLIŃSKI — I sekretarz KMG PZPR w Krynicy; Janina KROLICKA — robotnica z Łącka; Stanisław KUTA — kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR; Janina LEWCZUK — brygadziśta w Zakładzie Hodowli Zarodowej w Rabce Wyżnej; Edward LIGEZA — wicewojewoda nowosadecki; Lukasz ŁOPATA — robotnik ze wsi Skomielna Biała; Te-

resa NIEC — robotnica z Łabowej; Norbert POSELDNIK — wicyprezes WZKR w Nowym Sączu; Kazimierz PTA-ŚNIK — robotnik ze Starego Sącza; Władław RACZKOW-SKI — kierownik WOKI KW PZPR; Adam SURMAN — prezes Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej; Andrzej SZYMKIEWICZ — dyrektor Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Turystycznej; Zygmunt WIECZOREK — dyrektor Biura WRN; Józef WIKTOR — mistrz w Łososińskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Drzewnego; Waldemar ZBOROWSKI — sprzedawca WPHW w Zakopanem; Ewa ZIELIŃSKA — elektrokardiolog w Zespole Opieki Zdrowotnej w Nowym Targu.

## Wojewódzka Komisja Rewizyjna

Alicja BAFIA — brygadziśka Zakładów Odzieżowych w Jabloncu; Antoni BOCHENSKI — spawacz Rejonowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Nowym Targu; Mieczysław DANILKOW — I sekretarz KMG PZPR w Muszynie; Jadwiga DĄBROWSKA — robotnica ze wsi Marcinkowice; Alfred GŁĄBIŃSKI — dyrektor DRKP w Nowym Sączu; Jerzy HONKOWICZ — robotnik POM-u „Sokół” w gminie Gorlice; Grzegorz JAWOR — I sekretarz KMG PZPR w Starym Sączu; Maria KAIM — robotnica ze wsi Słupnice; Józef KOSZARZ — robotnik ze wsi Bukowina Tatrzańska; Henryk MIGACZ — I sekretarz KMG PZPR w Mszanie Dolnej; Leon MORANSKI — I sekretarz KM PZPR w Szczawnicy-Krościenku; Józef

zefa MOSKAL — I sekretarz KMG PZPR w Rabce; Maria PELCZAR — kierownik działu kadr GPFD „Forest” w Gorlicach; Alfred POCOCZEK — dyrektor Zespołu Usług Krynicko-Popradzkich; Roman STEC — robotnik ze wsi Osielec; Janina ŚWIERZ — robotnica z gminy Uście Gorlickie; Bronisław TOKARCZYK — prezes Rejonowej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu w Limanowej; Józef WAKSMUNDZKI — robotnik ze wsi Waksund; Roman WAŚOWICZ — brygadziśta w ZNTK w Nowym Sączu; Krzysztof WITKOWSKI — I sekretarz KMG PZPR w Piwnicznej; Tadeusz ZAGORSKI — I sekretarz KMG PZPR w Grybowie.

## Wojewódzka Komisja Kontroli Partyjnej

Barbara BIELA — emerytka; Stanisław CZARNOTA — emeryt, I sekretarz KS PZPR w Zakopanem; Wiktor CZEKONSKI — dyrektor Leśnego Zakładu Doświadczalnego w Krynicy; Maria DOMINIK — pielęgniarka ZOZ w Zakopanem; Adam DUDZIK — emeryt; Augustyn FAŁOWSKI — dyrektor Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Nowym Sączu; Edward FUDAŁA — przewodniczący Rady Zakładowej w Gorlickim Przedsiębiorstwie Przemysłu Drzewnego „Forest” w Gorlicach; Tadeusz GO-LEC — dyrektor Banku Spółdzielczego w N. Sączu; Tadeusz GÓRNICKI — rencista; Zbigniew GOROWSKI — robotnik ZNTK w Nowym Sączu; Ryszard GRADALSKI — starszy mistrz w Fabryce Maszyn Wiertniczych i Górniczych „Glinik” w Gorlicach; Jan GRÓŃSKI — robotnik REDP w Nowym Targu; Józef HALUCH — robotnik kopalnictwa nątownego w Gorlicach; Ewa HUBICKA — z-ca dyrektora PBP „Orbis” Oddział w Zakopanem; Roman KOSTANECKI — z-ca kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR; Bolesław KRUPA — st. inspek-

tor WKKP; Franciszek LESNIAK — emeryt; Stanisław LESNY — główny specjalista w NZPS „Podhale” w Nowym Targu; Jerzy MARDYLA — dotychczasowy przewodniczący WKKP; Władław MIREK — działacz ruchu kobiecego; Wiesław MISZKIEWICZ — emeryt; Bolesław MYJAK — robotnik w Zakładach Mięsnych w Zakopanem; Wiesław OLEKSY — prezydent miasta Nowy Sącz; Stanisław OLEKSY — emeryt; Marian PODOLSKI — rencista; Wałław ROMANOWSKI — mistrz NZPS „Podhale” w Nowym Targu; Wanda ROJK — pracownica ZM Ligi Kobiet w Nowym Targu; Marek RUSIN — prezes Sądu Rejonowego w Nowym Targu; Hanna RYPEL — pielęgniarka w Instytucie Matki i Dziecka w Rabce; Włodzisław SWINARSKI — robotnik ZSB „Stolbud” Grybów; Witold WITOWSKI — sędzia Sąd Wojewódzkiego w Nowym Sączu; Maria WOJTAROWICZ — pracownik SZEW w Nowym Sączu; Marian ZIELIŃSKI — dyrektor NFUG „Nowomag” w Nowym Sączu.

# Delegaci na VIII Zjazd PZPR z Tarnowskiego

Stanisław ADAMOWICZ — robotnik, GARLACZ — dyrektor RZD Okocim; specjalista ze wsi Bobrowa, w gminie Zyraków; Maria BOROWIECKA — soltyska ze wsi Januszkowice, w gminie Brzostek; Edward BRZOSTOWSKI — dyrektor Kombinatu Przemysłowo-Rolnego „Iglolop” w Debicy; Bronisław CZOCHARA — robotnik specjalista ze wsi Szarwark; Lucjan CZUBIŃSKI — prokurator generalny, zastępca członka KC, członek Rady Legislacyjnej, członek Krajowej Rady d/s Rodziny; Wiesław Cwik — starszy mistrz w ZPH w Bochni; Stanisław FICEK — ślusarz, brygadziśta w WUCH w Debicy; Jan

# Władze Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Tarnowie

## Członkowie KW PZPR

Tadeusz BALASA — robotnik ze wsi Chotowa w gminie Czarna; Zofia BARTKIEWICZ — dyrektorka Gminnej Szkoły Zbiorczej w Zakliczynie; Eugeniusz BARAN — robotnik z Borzęcina; Zdzisław BĄCZEK — mistrz w Zakładach Azotowych w Tarnowie; Maria BOROWIECKA — soltyska ze wsi Januszkowice w gminie Brzostek; Stanisław BIESZKIEWICZ — prokurator wojewódzki; Jan BLAT — prezes Sądu Wojewódzkiego, prezes Zarządu Wojewódzkiego TWP; Bolesław BŁASZAK — robotnik w ZPOW w Tarnowie; Edward BRZOSTOWSKI — dyrektor Kombinatu Przemysłowo-Rolnego „Iglolop” w Debicy; Stefan CHOJCIEK — robotnik ze wsi Leszczyny w gminie Żegocina; Franciszek CHOLEWA — robotnik z Adamierza w gminie Olesno; Antoni CHWAŁEK — robotnik z Podlipia w gminie Bolesław; Stefan CIEPLY — naczelny redaktor Tarnowskiego Magazynu Informacyjnego „Tem”; Szczepan CURYLEO — ślusarz z FOS „Ponar” Tarnów; Bronisław CZOCHARA — robotnik specjalista ze wsi Szarwark; Zofia CZAJA — prezes GS w Pleśnej; przewodnicząca Wojewódzkiej Rady Kobiet w Tarnowie; Grażyna CZOPEK — robotnica spółdzielni „Tarkontex” w Tarnowie; Wiesław Cwik — starszy mistrz w ZPH w Bochni; Zdzisław DOBRZAŃSKI — ślusarz w Zakładach Tworzyw i Farb w Pustkowie; Mieczysław DOMAGAŁA — I sekretarz KG, przewodniczący GRN w Szczurówce; Anna DĄDO — pracownica Zakładów Mięsnych w Debicy; Stanisław FICEK — brygadziśta WUCH w Debicy; Władysław FORMAL — brygadziśta Wytwórni Podkłodki Strunobotonowych w Bogumilowicach; Edward GAJEK — I sekretarz KMG, przewodniczący MGRN w Dąbrowie Tarnowskiej; Kazimierz GAJEWSKI — mistrz Zakładów Produkcji Urządzeń Chłodniczych w Bochni; Franciszek GARGAS — robotnik z Jastrzębi w gminie Ciecjkowice; Stanisław GEBALA — I sekretarz KW PZPR w Tarnowie, poseł na Sejm PRL, przewodniczący WRN; Tadeusz GRUSZECKI — przewodniczący WRZZ w Tarnowie; Kazimierz GURGUŁ — robotnik specjalista z Porąbki; Uszewskiej w gminie Debno; Zygmunt HUDECZEK — sekretarz KW PZPR w Tarnowie; Stanisław JAROSIŃSKI — I sekretarz KM PZPR, przewodniczący MRN w Bochni; Jan JEDYNIAK — operator Zakładów Produkcji Materiałów Budowlanych w Debicy; Marian KACZOR — robotnik Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Czchowie; Jolanta KACZMAR-CZYK — robotnica Zakładów Mięsnych w Tarnowie; Jan KARAS — robotnik z Olszyna w gminie Receptniki Strzyżewski; Feliks KASPEREK — mistrz w Spółdzielni Pracy „Meblartyzm” w Wojniczu; Józef KŁOSE — zasłużony działacz ruchu robotniczego; Franciszek KOCIO-ŁEK — robotnik Spółdzielni Inwalidów w Bochni; Roman KOŁODZIEJ — lekarz w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Tarnowie; Antoni KOZIOŁ — kierownik-o-perator Zakładu Energetycznego w Tarnowie; Jerzy KO-ZIOŁ — tokarz w FOS „Ponar” w Tarnowie; Ewa KRAWCZUK-ZIELIŃSKA — robotnica ze wsi Joniny w gminie Ryglice; Edward KUBRAK — komendant wojewódzki MO w Tarnowie; Julian KUTA — przewodniczący RSP w Starych Żukowicach w gminie Lisia Góra; Józef KOZLIK — mistrz w Zakładach Tworzyw i Farb w Pustkowie; Józef LUSTOFIN — ślusarz w Szkole Zawodowej w Zabnie; Edward MADUZIA — mechanik w Spół-

dzielni Kółek Rolniczych w Piłźnie; Ernest MACENO-WICZ — przewodniczący RW FSZMP; Czesław MACIU-SZEK — robotnik specjalista z Nieszawek w gminie Bochnia; Jerzy MALINOWSKI — I sekretarz KM PZPR w Tarnowie; Anna MENZYK — robotnica w Zakła-dach Naczyni Kamionkowych w Bochni; Eugeniusz MI-CHON — dotychczasowy przewodniczący WKKP w Tar-nowie; Teresa MIGNO — robotnica w przedsiębiorstwie budowlano-montażowym „Chemobudowa”; Augustyn MI-KRUT — robotnik z Jodowej; Stanisław MROCZEK — I sekretarz KM PZPR w Debicy; Maria NIEMIEC — kie-rownik ośrodka pracy ideowo-wychowawczej w Żyrako-wie; Stanisław NOWAK — sekretarz KW PZPR, zastęp-ca przewodniczącego WRN; Zdzisław NOWAK — I se-kretarz KZ PZPR FOS „Ponar” w Tarnowie; Stanisław OPAŁKO — przewodniczący WK FJN w Tarnowie, Budowniczy Polski Ludowej; Władysław PACYNA — szef wojewódzkiego Sztabu Wojskowego; Edward PIETRUC-HA — mistrz KG PZPR, przewodniczący GRN w No-wym Wiśniczu-Lipnicy; Zbigniew POTOCKI — robotnik w „Tamel” w Tarnowie; Zbigniew PYZIKOWSKI — dyrektor Zakładów Azotowych w Tarnowie; Franciszek RA-CHWAŁ — wicewojewoda tarnowski; Jadwiga ROZ-CHWAŁ — robotnica w FOS „Ponar” Tarnów; Władław RO-MANOWSKI — mistrz w Wezle PKP Tarnów; Janina RUCHEWA — robotnica KZE „Telpod” w Szczucinie; Jó-zef RYBA — robotnik z Olpin w gminie Szarżany; Jan SIUDAK — sekretarz KW PZPR; Jerzy SKORNOG — I sekretarz KMG PZPR, przewodniczący MGRN w Brze-szku; Elżbieta SŁOMCZYŃSKA — robotnica w Zakła-dach Azotowych w Tarnowie; Marian SŁOWIK — prezes WSS „Społem”; Jolanta SOJKA — robotnica w Zakła-dzie Wytworczym „Społem” w Debicy; Jan SOKOŁOWSKI — wojewoda tarnowski; Stanisław SOSIN — mistrz FOS w Brzesku; Mieczysław STACHOWICZ — dyrektor SKR w Radomyślu Wielkim; Elżbieta SYGNAROWICZ — kie-rownik gminnej służby rolnej w Radowie; Lidia SZARA — magazynierka w NZC Niedomice; Janina SZCZUPAK — mistrz w Zakładach Piwowarskich — „Okocim” w Brzesku, poseł na Sejm PRL; Franciszek SZCZUTOWSKI — kurator oświaty i wychowania; Leon SZKOTAK — robotnik z Radgoszyc; Jerzy SZMYD — prezydent miasta Tarnowa; Kazimierz SZOSTAK — robotnik specjalista z Wieruszyc w gminie Łapanów; Urszula SZUSZET — se-kretarz ZW Ligi Kobiet; Eleonora SZYMKOWIAK — se-kretarz KW PZPR, przewodnicząca ZW TPFR; Józef SZYNAŁ — dyrektor POM w Tarnowie, działacz partyjny; Helena SLIZOWSKA — dyrektorka ZOZ w Bochni; Kazimierz ŚRUTEK — robotnik ze wsi Szyndwał w gminie Skrzyszów; Anna SWISTAK — pracownica WPT „Bacu-til” w Brzesku; Józef TWOREK — prezes WZKR; Stani-sława WOJTASZEK — mistrz produkcji DZOS „Stomil” w Debicy; Stanisław WRÓBEL — z-ca dyrektora, starszy wykładawca CDN w Tarnowie; Czesław WOJCIK — mistrz Sp-ni Pracy „Tarnoskór” w Tarnowie; Stanisław ZAJA — I sekretarz KZ PZPR DZOS „Stomil” w Debicy; Jan ZYCH — robotnik ze wsi Grady w gminie Szczucin; Ryszard ZYCH — elektryk w filii GS Okocim w Zawadzcu Uszewskiej.

## Zastępcy członków KW PZPR

Krystyna BERCZYK — dyżurna ruchu stacji PKP w Debicy; Gerard BORSA — działacz sportowy; Krystyna BUDZYŃ — robotnica FOS „Ponar” w Tarnowie; Stani-sław CIOCHON — dyrektor Zakładów Mięsnych w Tar-nowie; Stanisław CZUBA — I sekretarz KG PZPR, prze-wodniczący GRN w Zakliczynie; Marian CZYZYCKI — lekarz medycyny, kierownik gminnego ośrodka zdrowia w Wierzychowicach; Antoni DOPART — kierownik WOKI KW PZPR w Tarnowie; Janina FRYC — instruk-tor do spraw gospodarstwa domowego w Brzostku; Hen-ryk HOŁOTA — dyrektor ZPH w Bochni; Jan KORNAŚ — kierownik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR; Jerzy KOSYDAR — elektryk Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy Budowlanej; Michałina KOZIOŁ — robotnik specjalista z Radomyśla Wielkiego; Kazimierz KRUPA — elektromon-ter w POM Kopalni, gmina Nowy Wiśnicz; Wojciech KRUKIEWICZ — prezes WZSR; Maria KUC — robotni-ca, członkini RSP w Drochołu w gminie Radów; Zdzi-sław KURASZ — kierownik działu FSE „Tamel” w Tar-nowie; Jerzy MANIAWSKI — zastępca kierownika za-klądu Zakładów Azotowych w Tarnowie; Zofia MANKA

— dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej; Zenon MUSIAŁ — wicewojewoda tarnowski, prezes ZW ZBoWiD; Jerzy PAJDO — komendant Chorągwi ZHP; Marian PIECHNIK — robotnik z Poręby Spytkowskiej; Je-rzy PIEKIELNIK — robotnik ze wsi Skrzynka w gminie Szczucin; Kazimierz PIWOWARCZYK — kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Zwyrodniołowej KW PZPR; Władysław PLEWNIAK — kierownik Wydziału Admini-stracyjnego KW PZPR; Irena POŁAJTEK — nauczycielka z Wadowie Górnych; Jacek RAFIŃSKI — starszy mistrz w Tarnowskich Zakładach Ceramiki Budowlanej w Woli Rzędzińskiej; Edward RODZIEWICZ — zastępca komendanta wojewódzkiego MO; Józef SIT — prezes Zarządu Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszaniowej w Tar-nowie; Czesław SIWEK — robotnik ze wsi Kielanowice; Józef TREDOWICZ — kierownik Wydziału Pracy Ideo-wo-Wychowawczej KW PZPR; Danuta TUMIŁOWICZ — technolodż w Hucie Szkła Gospodarczego w Tarnowie; Wiesława WARDZAŁA — wizytator metody Kuratorium Oświaty i Wychowania; Maria WRÓBEL — pracownica Spółdzielni Inwalidów w Bochni.

## Wojewódzka Komisja Rewizyjna

Eugeniusz BARAN — monter w Zakładach Produkcji Urządzeń Chłodniczych w Bochni; Wanda BRYG — ro-botnica Zakładu Metalowo-Chemicznego w Piłźnie; Stani-sław DZIEPAK — dyrektor POM w Debicy; Julian GRUCHAŁA — dyrektor Wydziału Finansowego UW w Tarnowie; Józef GWIZDAK — inżynier w Zakładach Azotowych w Tarnowie; Jan GARLACZ — dyrektor RZD w Okocimiu; Tadeusz HOLIK — prezes Zarządu WSO w Tarnowie; Stanisława JANIK — nauczycielka Zespołu Szkół Rolniczych w Dąbrowicy, gmina Łapanów; Ryszard KORABIOWSKI — mistrz Wytwórni Urządzeń Chłodni-czych w Debicy; Jan LIS — dyrektor Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Rolnych; Krystyna MANKA — labo-rantka w GS „Samopomoc Chłopska” w Bochni; Euge-niusz MAZGAJ — robotnik z Kończyc w gminie Zakli-czyn; Stanisław MAZUR — kierownik zakładu w ZTIF w Pustkowie; Maria MLECZKO — kierowniczka inter-natu PZW w Złotej w gminie Czchów; Danuta PADŁO — pracownica w Zakładach Azotowych w Tarnowie; Ha-lina PIEPRZNA — kierowniczka sekcji w Zamrażalni w

Łąckie, gmina Żegocina; Stanisław PRYZGODA — spawacz Zakładu Artykułów Pomocniczych Przemysłu Skó-rzanego w Tarnowie; Maria ROSA — nauczycielka w Za-sadniczej Szkole Rolniczej w Wojniczu; Mieczysław SKA-ŁOŃ — nadleśniczy w Nadleśnictwie Gromnik; Rudolf SKŁADZIEŃ — z-ca dyrektora Kombinatu Przemysłowo-Rolnego „Iglolop” w Debicy; Barbara SKORNA — ro-botnica w GS „Samopomoc Chłopska” w Wierchosławic-ach; Edward SZYPLAKOWSKI — z-ca szefa Wojewódz-kiego Sztabu Wojskowego; Henryk TREMBECKI — z-ca dyrektora Karpaciak Zakładów Gazownictwa w Tarnowie; Jan WDOVIK — robotnik ze wsi Uście Jezuickie w gminie Grzeszów; Stefan WOJDAK — pracownik WZSR w Bochni.

Prezydium Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej: Julian GRUCHAŁA — przewodniczący, Stanisław MAZUR — zastępca przewodniczącego, Jan LIS — sekretarz, Edward SZYPLAKOWSKI, Henryk TREMBECKI — członkowie.

## Wojewódzka Komisja Kontroli Partyjnej

Jakub BACA — długoletni działacz partyjny; Julian BANAS — robotnik w FOS „Ponar” Tarnów; Kazimierz CZARNOCKI — z-ca dyrektora Woj. Zarządu Inwestycji Rolnych w Tarnowie; Stanisław DEMCZAK — prokura-tor rejonowy w Tarnowie; Władysław DWYONIAK — inż. mechanik w Zakładach Tworzyw i Farb w Pustkowie; Jan FALKOWSKI — rencista; Tadeusz GACEK — emeryt, długoletni działacz partyjny; Zofia GAWEŁCZYK — sędzia Sądu Wojewódzkiego w Tarnowie; Zygmunt GA-GOROWSKI — dyrektor Wydz. Kontroli i Instruktażu U-rzędu Wojewódzkiego; Jan ISKRA — kierownik kadr Zakładów Tworzyw i Farb w Pustkowie; Edward KRA-WCZYK — emeryt, długoletni działacz partyjny; Jan KRAWCZYK — dyrektor Technikum Chemicznego w Tarnowie; Metody ŁAKOMIAK — pracownik drukarni w Tarnowie; Bożena ŁOZIŃSKA — pracownica Sp-ni Pracy „Laura” w Tarnowie; Eugeniusz MICHON — do-tychczasowy przewodniczący WKKP w Tarnowie; dłu-goletni działacz partyjny; Władysław NOSEK — emeryt; Eugeniusz NIEDOJADŁO — dyrektor Wojewódzkiego Przeds. Komunikacyjnego w Tarnowie; długoletni dzia-

łacz partyjny; Kazimierz NIEZGODA — z-ca komenda-nta wojewódzkiego MO; Roman OSUCH — przewodniczą-cy Miejskiej Komisji Kontroli Partyjnej w Tarnowie, długoletni działacz partyjny; Zbigniew PIETRUSZEWSKI — robotnik DZOS „Stomil” w Debicy; Edward PŁO-DZIEŃ — mistrz w Zakładach Azotowych w Tarnowie; Jan PROC — z-ca dyrektora Woj. Przeds. Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej w Tarnowie; Edward RO-GOWSKI — emeryt, długoletni działacz partyjny; Jan SERAFIN — kierownik Referatu Kadr KW PZPR; Adam SZOSTAK — kierownik Wydziału Ogólnego KW PZPR; Jan SURMAN — emeryt, długoletni działacz partyjny; Stanisław URBAN — dyrektor Oddziału Budowlano-Montażowego w Brzesku; Franciszek URYGA — robotnik ze wsi Jurków; Aleksander WARDZAŁA — przewodni-czący Woj. Związku Sp-ni Produkcyjnych w Tarnowie; Maria WOJNAROWICZ — sekretarz Rady Zakładowej w FOS „Ponar” Tarnów; Jan WOJTASIK — z-ca dyrektora Zakładów Energetycznych w Tarnowie; Stefan ZAWADA — emeryt, długoletni działacz partyjny.



# Referat Egzekutywy KW PZPR w Nowym Sączu

(CIĄG DALSZY ZE STR. 3)

na świadomość i postawy producentów rolnożywności, są wyrazem parcia do polityki rolnej partii, wypracowanej wspólnie przez Zjednoczonych Stronników Ludowych.

## TOWARZYSZE DELEGACI!

Te pozytywne przemiany należy w najbliższych latach ugruntować i pogłębić. Sprawa podstawowa jest bowiem dalszy rozwój produkcji rolnej, zwłaszcza produkcji zwierzęcej i sadownictwa-warzywnicy, co odpowiada kierunkom przyjętym przez partię i ZSL w programie rozwoju rolnictwa nowosądeckiego.

Stalej troski wymagać też będzie modernizacja i rozbudowa przemysłu owocowo-warzywnego, a także mięsnego i mleczarskiego. Te zadania nie powinny być zleżone w centrum uwagi instancji partyjnych i POP na wsi, w instytucjach obsługujących rolnictwo i zakładach przetwórstwa płodów rolnych.

Dla społeczno-gospodarczego rozwoju naszego regionu sprawą bardzo istotną jest gospodarka leśna. Obok funkcji produkcyjnych ma ona istotne znaczenie dla ochrony naturalnego środowiska, dla rozwoju turystyki, wypoczynku i lecznictwa uzdrowiskowego. Kojarzenie tych wszystkich funkcji jest sprawą bardzo aktualną.

## TOWARZYSZE!

O powodzeniu najlepszych nawet planów przesądzą ludzie. Mamy wiele dowodów, że jest to nasz atut. W takim przekonaniu utwierdza mnie fakt olbrzymiego, społecznego zaangażowania ludzi pracy województwa nowosądeckiego w realizację Czynu XXXV-lecia PRL. Na spotkaniu przedstawicielei załóg 30 przedsiębiorstw, które odbyło się w gorlickim „Gliniku” 22 lutego 1979 r. otwarta została księga, którą symbolicznie zamknęliśmy przed kilkoma dniami w NZPS „Podhale” w Nowym Targu. W tej księdze serdecznie uczęć i rzetelnej pracy dla Polski Ludowej zapisali się załogi 171 przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych, turystycznych, budowlanych, transportowych i innych, kilkadziesiąt tysięcy rolników indywidualnych, kilkadziesiąt tysięcy młodzieży pracującej, uczące się, odbywającej służbę wojskową, tysiące mieszkańców miast i wsi.

Juz to samo stanowiłoby znaczący fakt polityczny i wychowawczy, a przecież niebagatelny jest także wyraz ekonomiczny. Obywatelskiego Czynu XXXV-lecia Polskiej Ludowej: ponad 600 mln złotych dodatkowej produkcji, w tym ponad 170 mln na rynek i blisko 20 mln na eksport; odrobienie powstałych w I kwartale zaległości w produkcji o wartości 180 mln złotych; efekty oszczędności materiałów, surowców, energii i paliw wyrażająca się kwotą blisko 50 mln złotych.

W milionach złotych wyraża się wartość dodatkowej produkcji rolnej, w milionach liczą się godziny pracy społecznej na rzecz środowisk zamieszkania, poprawy warunków życia i pracy.

Rzecz jasna te wszystkie pozytywne procesy i dokonania nie zachodziły samoczynnie. Przyczyną ich jest przede wszystkim podjęcie przez nas w ostatnich latach szeregu działań, które przyczyniły się do ich realizacji. W tym celu podjęliśmy szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój rolnictwa, w tym przede wszystkim sadownictwa i zwierzęctwa, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój przemysłu, w tym przede wszystkim przetwórstwa rolno-spożywczego, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój usług, w tym przede wszystkim turystyki i wypoczynku, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój kultury i oświaty, w tym przede wszystkim sportu i rekreacji, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój zdrowia, w tym przede wszystkim służby zdrowia i opieki społecznej, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój gospodarki, w tym przede wszystkim budownictwa i przemysłu, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój rolnictwa, w tym przede wszystkim sadownictwa i zwierzęctwa, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój przemysłu, w tym przede wszystkim przetwórstwa rolno-spożywczego, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój usług, w tym przede wszystkim turystyki i wypoczynku, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój kultury i oświaty, w tym przede wszystkim sportu i rekreacji, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój zdrowia, w tym przede wszystkim służby zdrowia i opieki społecznej, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój gospodarki, w tym przede wszystkim budownictwa i przemysłu, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój rolnictwa, w tym przede wszystkim sadownictwa i zwierzęctwa, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój przemysłu, w tym przede wszystkim przetwórstwa rolno-spożywczego, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój usług, w tym przede wszystkim turystyki i wypoczynku, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój kultury i oświaty, w tym przede wszystkim sportu i rekreacji, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój zdrowia, w tym przede wszystkim służby zdrowia i opieki społecznej, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój gospodarki, w tym przede wszystkim budownictwa i przemysłu, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój rolnictwa, w tym przede wszystkim sadownictwa i zwierzęctwa, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój przemysłu, w tym przede wszystkim przetwórstwa rolno-spożywczego, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój usług, w tym przede wszystkim turystyki i wypoczynku, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój kultury i oświaty, w tym przede wszystkim sportu i rekreacji, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój zdrowia, w tym przede wszystkim służby zdrowia i opieki społecznej, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój gospodarki, w tym przede wszystkim budownictwa i przemysłu, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój rolnictwa, w tym przede wszystkim sadownictwa i zwierzęctwa, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój przemysłu, w tym przede wszystkim przetwórstwa rolno-spożywczego, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój usług, w tym przede wszystkim turystyki i wypoczynku, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój kultury i oświaty, w tym przede wszystkim sportu i rekreacji, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój zdrowia, w tym przede wszystkim służby zdrowia i opieki społecznej, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój gospodarki, w tym przede wszystkim budownictwa i przemysłu, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój rolnictwa, w tym przede wszystkim sadownictwa i zwierzęctwa, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój przemysłu, w tym przede wszystkim przetwórstwa rolno-spożywczego, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój usług, w tym przede wszystkim turystyki i wypoczynku, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój kultury i oświaty, w tym przede wszystkim sportu i rekreacji, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój zdrowia, w tym przede wszystkim służby zdrowia i opieki społecznej, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój gospodarki, w tym przede wszystkim budownictwa i przemysłu, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój rolnictwa, w tym przede wszystkim sadownictwa i zwierzęctwa, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój przemysłu, w tym przede wszystkim przetwórstwa rolno-spożywczego, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój usług, w tym przede wszystkim turystyki i wypoczynku, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój kultury i oświaty, w tym przede wszystkim sportu i rekreacji, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój zdrowia, w tym przede wszystkim służby zdrowia i opieki społecznej, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój gospodarki, w tym przede wszystkim budownictwa i przemysłu, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój rolnictwa, w tym przede wszystkim sadownictwa i zwierzęctwa, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój przemysłu, w tym przede wszystkim przetwórstwa rolno-spożywczego, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój usług, w tym przede wszystkim turystyki i wypoczynku, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój kultury i oświaty, w tym przede wszystkim sportu i rekreacji, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój zdrowia, w tym przede wszystkim służby zdrowia i opieki społecznej, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój gospodarki, w tym przede wszystkim budownictwa i przemysłu, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój rolnictwa, w tym przede wszystkim sadownictwa i zwierzęctwa, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój przemysłu, w tym przede wszystkim przetwórstwa rolno-spożywczego, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój usług, w tym przede wszystkim turystyki i wypoczynku, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój kultury i oświaty, w tym przede wszystkim sportu i rekreacji, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój zdrowia, w tym przede wszystkim służby zdrowia i opieki społecznej, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój gospodarki, w tym przede wszystkim budownictwa i przemysłu, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój rolnictwa, w tym przede wszystkim sadownictwa i zwierzęctwa, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój przemysłu, w tym przede wszystkim przetwórstwa rolno-spożywczego, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój usług, w tym przede wszystkim turystyki i wypoczynku, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój kultury i oświaty, w tym przede wszystkim sportu i rekreacji, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój zdrowia, w tym przede wszystkim służby zdrowia i opieki społecznej, które przyczyniły się do ich realizacji.

Wspieraliśmy rozwój gospodarki, w tym przede wszystkim budownictwa i przemysłu, które przyczyniły się do ich realizacji.

(CIĄG DALSZY ZE STR. 3)

Trzeba również bardziej poproszonym podchodzić do korzystania z energii. Niewiele zrobiono, by zmniejszyć energochłonność naszego przemysłu. Duże rezerwy tkwią ciągle w organizacji pracy oraz wykorzystaniu czasu pracy ludzi i maszyn. Równoległe ze wzrostem nowoczesnych sposobów pracy nie zawsze zwiększa się wielkość i poprawia jakość produkcji.

Niektóre kierownictwa zakładów nadal upatrują możliwości wzrostu wydajności pracy wyłącznie poprzez przyrost zatrudnienia. Jest to tradycyjny sposób patrzenia i w aktualnej sytuacji zupełnie nieaktualny. Nowoczesność i dalszy wzrost ilości i jakości produkcji zależy przede wszystkim od ludzi. Mamy dobrze przygotowaną kadre inżynierską, techników i robotników, legitymujących się wysokimi kwalifikacjami zawodowymi.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

(CIĄG DALSZY ZE STR. 3)

Trzeba również bardziej poproszonym podchodzić do korzystania z energii. Niewiele zrobiono, by zmniejszyć energochłonność naszego przemysłu. Duże rezerwy tkwią ciągle w organizacji pracy oraz wykorzystaniu czasu pracy ludzi i maszyn. Równoległe ze wzrostem nowoczesnych sposobów pracy nie zawsze zwiększa się wielkość i poprawia jakość produkcji.

Niektóre kierownictwa zakładów nadal upatrują możliwości wzrostu wydajności pracy wyłącznie poprzez przyrost zatrudnienia. Jest to tradycyjny sposób patrzenia i w aktualnej sytuacji zupełnie nieaktualny. Nowoczesność i dalszy wzrost ilości i jakości produkcji zależy przede wszystkim od ludzi. Mamy dobrze przygotowaną kadre inżynierską, techników i robotników, legitymujących się wysokimi kwalifikacjami zawodowymi.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

(CIĄG DALSZY ZE STR. 3)

Trzeba również bardziej poproszonym podchodzić do korzystania z energii. Niewiele zrobiono, by zmniejszyć energochłonność naszego przemysłu. Duże rezerwy tkwią ciągle w organizacji pracy oraz wykorzystaniu czasu pracy ludzi i maszyn. Równoległe ze wzrostem nowoczesnych sposobów pracy nie zawsze zwiększa się wielkość i poprawia jakość produkcji.

Niektóre kierownictwa zakładów nadal upatrują możliwości wzrostu wydajności pracy wyłącznie poprzez przyrost zatrudnienia. Jest to tradycyjny sposób patrzenia i w aktualnej sytuacji zupełnie nieaktualny. Nowoczesność i dalszy wzrost ilości i jakości produkcji zależy przede wszystkim od ludzi. Mamy dobrze przygotowaną kadre inżynierską, techników i robotników, legitymujących się wysokimi kwalifikacjami zawodowymi.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

(CIĄG DALSZY ZE STR. 3)

Trzeba również bardziej poproszonym podchodzić do korzystania z energii. Niewiele zrobiono, by zmniejszyć energochłonność naszego przemysłu. Duże rezerwy tkwią ciągle w organizacji pracy oraz wykorzystaniu czasu pracy ludzi i maszyn. Równoległe ze wzrostem nowoczesnych sposobów pracy nie zawsze zwiększa się wielkość i poprawia jakość produkcji.

Niektóre kierownictwa zakładów nadal upatrują możliwości wzrostu wydajności pracy wyłącznie poprzez przyrost zatrudnienia. Jest to tradycyjny sposób patrzenia i w aktualnej sytuacji zupełnie nieaktualny. Nowoczesność i dalszy wzrost ilości i jakości produkcji zależy przede wszystkim od ludzi. Mamy dobrze przygotowaną kadre inżynierską, techników i robotników, legitymujących się wysokimi kwalifikacjami zawodowymi.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

Ważnym elementem jest podnoszenie poziomu wykształcenia i kształcenie na miejscu. W tym celu należy podjąć szereg przedsięwzięć, które przyczyniły się do ich realizacji.

**T**rudna byłaby odpowiedź na pytanie, czego w tym programie zabrakło. Umieszczono w nim właściwie wszystkie istotne dla społeczeństwa nowosądeckiego województwa sprawy. Ale określenie programu to tylko początek właściwej drogi do celów, które mają być osiągnięte konkretnymi działaniami w ciągu najbliższych dwóch lat.

Program omawia zadania w zakresie umacniania partii i doskonalenia jej działania, aby następnie skupić się na zagadnieniach dotyczących szerokiego kręgu społeczeństwa. Zwraca się uwagę na ważną rolę jaką mają odegrać samorządy oraz organa społecznej kontroli czuwające nad rzetelnym i sprawnym załatwianiem postulatów ludności przez administrację państwową. Zobowiązano do tego również instancje partyjne odpowiedzialne jednocześnie za dobór kadry kierowniczej i rzetelnych kwalifikacjach zawodowych i postawach ideowo-moralnych.

Nadal ważne jest umacnianie ładu i porządku społecznego.

W doskonaleniu opieki nad rodziną, szczególną troską trzeba otoczyć dzieci pozbawione warunków prawidłowego wychowania.

W centrum zainteresowania muszą pozostać nadal plac i warunki socjalno-bytowe załóg. Stąd konieczność ochrony zdrowia przy pracy i usuwania dysproporcji między wielkością plac a jakością pracy.

Odrobione muszą być zaległości w budownictwie mieszkaniowym; szczególne względy w tym zakresie Starzy Sącz, znajdujący się aktualnie w najtrudniejszej sytuacji. Budując przy dalszej wydajnej pomocy różnych przedsiębiorstw nowe mieszkania, trzeba pamiętać o racjonalnym wykorzystaniu starej substancji mieszkaniowej. Przy jej remontach ma znacznie zwiększyć swój udział Kombinat Budownictwa Komunalnego.

W sferze usług komunalnych najbliższe lata powinny przynieść kontynuację budowy oczyszczalni ścieków w Jar-

danowie, Rabce, Zakopanem, Muszynie oraz powiększenie oczyszczalni dla Nowego Targu. Wiąże się to bezpośrednio z ochroną naturalnego środowiska, która w turystycznym regionie ma szczególne znaczenie. Muszą to mieć na uwadze zakłady najbardziej dla otoczenia szkodliwe.

Realizacja zadań inwestycyjnych naraża na duże trudności w całym regionie. Chcąc wykorzystywać w pełni przydzielone nakłady, trzeba podjąć starania o przesunięcie potencjału wykonawczego z innych województw i przez poszerzenie stanu posiadania sektora uspołecznionego, jego umacnianie oraz tworzenie spółdzielni o ile taka potrzeba wyniknie z zainteresowania samych rolników. W gospodarce leśnej zostanie zwrócona szczególna uwaga na dostosowanie wielkości wyrębów do możliwości lasów. W pierwszej kolejności pamiętać się będzie o uzupełnieniu drzewostanu oraz jego funkcjach wodoochronnych, turystycznych i zdrowotnych.

Poprawa stanu zdrowotnego mieszkańców województwa wiąże się nie tylko z podniesieniem poziomu usług lekarskich, ale przede wszystkim z szybką budową szpitali, przychodni i ośrodków zdrowia. Trzeba dołożyć starań, aby do planu przyszłej pięcioletki została wprowadzona budowa szpitala wojewódzkiego.

Region turystyczny rozwijać się będzie w kierunkach określonych przez ubiegłoroczną Uchwałę Rady Ministrów. Właśnie dlatego trzeba zmierzać do lepszego wykorzystania istniejącej bazy hotelowo-gastronomicznej a kontynuując współpracę z placówkami naukowo-badawczymi i uczelniami szukać właściwych rozwiązań problemów, których dostarcza praktyka życia.

Wyjątkowe walory klimatyczne, zasoby wód leczniczych to cenne skarby, z których należy korzystać roztropnie. Sugeruje się m. in. zmianę profilu domów wypoczynkowych w pierwszej strefie uzdrowisk na obiekty sanatoryjne, pełniejsze wykorzystanie bazy wypoczynkowo-turystycznej w uzdrowiskach oraz utworzenie na terenie województwa Oddziału Instytutu Balneologicznego. Uporządkowanie pod względem architektoniczno-urbanistycznym miejscowości uzdrowskich to inne zamierzenie.

Program uwzględni wszystkie sfery partyjnej działalności. Pisze się w nim, że jest otwarty dla uwagi i inicjatyw społecznych. To ważne. Bez szerokiego udziału społeczeństwa, żadnego programu zrealizować się nie da.

JERZY PIEKARCZYK

danowie, Rabce, Zakopanem, Muszynie oraz powiększenie oczyszczalni dla Nowego Targu. Wiąże się to bezpośrednio z ochroną naturalnego środowiska, która w turystycznym regionie ma szczególne znaczenie. Muszą to mieć na uwadze zakłady najbardziej dla otoczenia szkodliwe.

Realizacja zadań inwestycyjnych naraża na duże trudności w całym regionie. Chcąc wykorzystywać w pełni przydzielone nakłady, trzeba podjąć starania o przesunięcie potencjału wykonawczego z innych województw i przez poszerzenie stanu posiadania sektora uspołecznionego, jego umacnianie oraz tworzenie spółdzielni o ile taka potrzeba wyniknie z zainteresowania samych rolników. W gospodarce leśnej zostanie zwrócona szczególna uwaga na dostosowanie wielkości wyrębów do możliwości lasów. W pierwszej kolejności pamiętać się będzie o uzupełnieniu drzewostanu oraz jego funkcjach wodoochronnych, turystycznych i zdrowotnych.

Poprawa stanu zdrowotnego mieszkańców województwa wiąże się nie tylko z podniesieniem poziomu usług lekarskich, ale przede wszystkim z szybką budową szpitali, przychodni i ośrodków zdrowia. Trzeba dołożyć starań, aby do planu przyszłej pięcioletki została wprowadzona budowa szpitala wojewódzkiego.

Region turystyczny rozwijać się będzie w kierunkach określonych przez ubiegłoroczną Uchwałę Rady Ministrów. Właśnie dlatego trzeba zmierzać do lepszego wykorzystania istniejącej bazy hotelowo-gastronomicznej a kontynuując współpracę z placówkami naukowo-badawczymi i uczelniami szukać właściwych rozwiązań problemów, których dostarcza praktyka życia.

Wyjątkowe walory klimatyczne, zasoby wód leczniczych to cenne skarby, z których należy korzystać roztropnie. Sugeruje się m. in. zmianę profilu domów wypoczynkowych w pierwszej strefie uzdrowisk na obiekty sanatoryjne, pełniejsze wykorzystanie bazy wypoczynkowo-turystycznej w uzdrowiskach oraz utworzenie na terenie województwa Oddziału Instytutu Balneologicznego. Uporządkowanie pod względem architektoniczno-urbanistycznym miejscowości uzdrowskich to inne zamierzenie.

Program uwzględni wszystkie sfery partyjnej działalności. Pisze się w nim, że jest otwarty dla uwagi i inicjatyw społecznych. To ważne. Bez szerokiego udziału społeczeństwa, żadnego programu zrealizować się nie da.

JERZY PIEKARCZYK

danowie, Rabce, Zakopanem, Muszynie oraz powiększenie oczyszczalni dla Nowego Targu. Wiąże się to bezpośrednio z ochroną naturalnego środowiska, która w turystycznym regionie ma szczególne znaczenie. Muszą to mieć na uwadze zakłady najbardziej dla otoczenia szkodliwe.

Realizacja zadań inwestycyjnych naraża na duże trudności w całym regionie. Chcąc wykorzystywać w pełni przydzielone nakłady, trzeba podjąć starania o przesunięcie potencjału wykonawczego z innych województw i przez poszerzenie stanu posiadania sektora uspołecznionego, jego umacnianie oraz tworzenie spółdzielni o ile taka potrzeba wyniknie z zainteresowania samych rolników. W gospodarce leśnej zostanie zwrócona szczególna uwaga na



# Obradowały Wojewódzkie Konferencje Sprawozdawczo-Wyborcze PZPR

## Wystąpienie Zdzisława Kurowskiego

(skrót)

**TOWARZYSZE!**

Z partyjnych dyskusji, które poprzedziły dzisiejszą konferencję, jak również z jej obrad wynika, że organizacja partyjna województwa tarnowskiego uzyskała pełną ocenę. Wytycznym Komitet Centralny na VIII Zjazd Partii, wnosząc zarządzenie do nich dorobek swych wieloletnich przemysłów i cennych doświadczeń.

Dorobek województwa osiągnięty w latach siedemdziesiątych wyraża się nie tylko w zwiększeniu wskaźników ilościowych. To także przetrwały jakościowo, które kształtują warunki pracy i życia. Myślę tu o przeobrażeniach społecznych, o zwiększeniu uczestnictwa szerokich rzesz społeczeństwa tarnowskiego w życiu oświatowym i kulturalnym, o zmianach, jakie zachodzą w jakości naszego życia. Osiągnięcia te potwierdzają słusność polityki partii, są rezultatem prawidłowego jej wdrażania przez Komitet Wojewódzki, wszystkie instancje i cała organizację partyjną.

**TOWARZYSZE!**

Wytyczając cele rozwoju społeczno-gospodarczego na lata osiemdziesiąte, bardziej niż kiedykolwiek zwracamy uwagę na rosnące znaczenie czynnika jakości. O stopniu zaspokojenia potrzeb społecznych decyduje bowiem nie tylko ilość środków konsumpcyjnych oraz skala wyposażenia gospodarstw domowych, w dobra materialne. Wielkie i coraz bardziej rosnące znaczenie ma sprawne funkcjonowanie usług i instytucji powołanych do obsługi obywateli, warunki dokonywania zakupów, uczestnictwo w życiu kulturalnym oraz w działalności społecznej. W miarę osiągniętego postępu w dziedzinie zaspokajania potrzeb na dobra materialne te właśnie aspekty coraz silniej rzutują na sposób życia społeczeństwa, na zadowolenie z osiągniętego postępu społecznego. Na tym kierunku bardziej powinna się koncentrować uwaga wszystkich ogniw odpowiedzialnych za programowanie i realizację polityki kształtowania i zaspokajania potrzeb społecznych. Jest to bowiem niezwykle istotna płaszczyzna budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, silnie oddziałująca na długofalowy postęp społeczny i rozwój gospodarki kraju.

W latach osiemdziesiątych przysiężmy nam pracować w niełatwych, złożonych warunkach. Pomimo to partia nasza jest zdecydowana kroczyć dotychczasową drogą, której celem jest stała poprawa warunków życia i pracy narodu. Skala tej poprawy zależnie będzie w decydującej mierze od tego, w jakim stopniu potrafimy przystosować nasze działania do zmieniających się warunków, od tego na ile potrafimy dokonać niezbędnych zmian w dotychczasowych metodach gospodarowania, w jakiej mierze zdolamy skoncentrować i wykorzystywać inicjatywę, doświadczenie i umiejętności ludzi pracy dla realizacji narzeczonych celów.

Z oceny perspektywy rozwojowej nader jasno wynika, że podstawowym czynnikiem dalszego postępu społecznego i rozwoju naszej Ojczyzny może być tylko poprawa efektywności gospodarowania. Sprzyjać temu będą: harmonizacja gospodarki, stopniowe umiędzynarodowienie ekonomicznej na rynku wewnętrznym, w handlu zagranicznym, zapotrzebowanie w surowce i materiały i w działalności inwestycyjnej. Sprzyjać temu będzie także dalsze doskonalenie systemu funkcjonowania gospodarki. Sprzyjać temu nade wszystko powinno podwyższanie jakości pracy w każdym zakładzie produkcyjnym i gospodarce rolnej, w instytucji i urzędzie, w szkole i na wyższej uczelni. Ta sprawa powinna stać się przedmiotem powszechnego dialogu z ludźmi i impulsem działania dla wszystkich. Tylko słowa, za którymi idzie czyn, liczą się w rozwoju społeczno-gospodarczym. Dotyczy to wszystkich ogniw i wszystkich ludzi.

Szeroko myślę też o rozwoju na katowickiej konferencji sprawozdawczo-wyborczej towarzyszył Edward Gierek „Nikt nie może czuć się zwolnionym ze starań o wyższą efektywność. Kto wiele mówi o efektywności gospodarowania, a traktuje po starciu, kto pograża się w biernym oczekiwaniu na obfitość energii, surowców, rąk do pracy, ten nie rozumie istoty sprawy. Gdy rozegramy się po gospodarku, w każdym zakładzie produkcyjnym znajdzie się jeszcze wiele do zrobienia własnymi siłami — bez wskazywania palcem sąsiada, bez zastaniania się trudniami obiektywnymi, bez czekania na dyrektywy z „góry”.

Przemysłowy Towarzysze, wszyscy te słowa. Odnoszą się one do każdego z nas, kto pracuje, a także kieruje zakładem pracy i wydziałem, gminą, miastem czy wręcz gospodarstwem rolnym. Wszystko co czynić będziemy służyć powinno jednemu. Jak lepiej wykorzystywać potencjał wytwórczy, który stworzył nam wielkim wysiłkiem całej gospodarki, dla dobra ludzi pracy i całego społeczeństwa, dla dalszego rozwoju i umocnienia siły gospodarczej i obronnej Polski. Jak z jednej jednostki nakładów uzyskać więcej efektów, jak zmniejszyć nakłady na jednostkę produkcji, ograniczyć transportochłonność. W jaki sposób kumulować drobne jednostkowe efekty, dojść do wyższego poziomu społecznej wydajności pracy. Jak lepiej wykorzystywać te mo-

żliwości, które jako kraj i naród mamy, jakie stworzył i stwarza nam socjalizm.

Są to pytania otwarte o dużej dziś aktualności, na które trzeba znaleźć prawidłową odpowiedź. Jestem przekonany, że w toku całej dyskusji przedjazdowej przybliżamy się do prawidłowej odpowiedzi, że również wnioski zgłoszone na dzisiejszej konferencji przyczynią się do podwyższenia społecznej efektywności gospodarowania w woj. tarnowskim i będą także owocne dla gospodarki całego kraju.

**TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE DELEGACI!**

Jeśli z pełnym przekonaniem wyrażamy poglądy, że nasza gospodarka stać na pokonanie obecnych trudności i napięć i na podjęcie złożonych zadań lat osiemdziesiątych, to przekonanie to opieramy przede wszystkim na głębokiej wierze w zdolności, umiejętności i zaangażowanie naszego narodu, który niejednokrotnie w przeszłości wykazywał wysoką wewnętrzną mobilizację, zwłaszcza w trudniejszych okresach naszego rozwoju. W nie mniejszym stopniu przekonanie to wypływa z głębokiej wiary w zdolności naszej partii do wytyczenia programu rozwoju i mobilizowania mas na rzecz jego realizacji.

Stale wzrastają i wzrastać będą wymagania wobec członków partii, znaczenie osobistego przykładu członków partii jest niewspółmiernie wysokie. Każdy z nas, komunistów, musi stale pamiętać, że jego postępowanie, stosunek do pracy, umiejętności są przedmiotem społecznej oceny — i to nie tylko w zakładzie pracy — ale w środowisku zamieszkania, w gronie sąsiadów. Umiejętność agitowania za programem partii, odwaga i śmiałość jego obrona, wtedy, gdy pojawiają się zwątpienia, czy wręcz wrogie poglądy — to cechy, które najpełniej powinniśmy rozwijać u wszystkich członków i kandydatów partii. Znać program partii rozumieć go, upowszechniać jego treści, a przede wszystkim konsekwentnie i twórczo wdrażać w życie — oto synleza obowiązku każdego z nas.

Skuteczność partyjnego działania jest tym większa, im lepiej funkcjonują mechanizmy demokracji socjalistycznej w zakładzie pracy, im więcej ludzi uczestniczy w kształtowaniu programu, oddziałuje aktywnie na przebieg realizacji i dokonuje oceny postępu oraz słaboci przedsięwzięcia występujących w realizacji takich czy innych przedsięwzięć. W najgłębszym i najlepszym pojętym interesie kraju, wszystkich obywateli opowiadamy się za umocnieniem roli i funkcji Konferencji Samorządu Robotniczego, organizacji związkowych, młodzieżowych i społeczno-zawodowych. W ich wzmoczeniej aktywności widzimy nie tylko czynnik sprzyjający lepszemu wykonywaniu zadań społeczno-gospodarczych. Spełniają one doniosłą rolę w uzasadnianiu polityki społeczno-wychowawczych funkcji zakładu pracy. Chodzi o to, aby nadal rozwijać i pogłębiać ten kierunek aktywności społecznej, aby umacniać go w systemie pracy kierownictw zakładów i przedsiębiorstw.

**TOWARZYSZE!**

Trwa wielki wyścig krajów i narodów świata o zapewnienie sobie jak najniższego miejsca na dalszej drodze rozwoju. Jakże wartościowość się utrwalać, jakie cechy kształtować, aby w tym wyścigu Polska i Polacy zajęli godne miejsce, na miarę naszych potencjalnych możliwości. Wynikają z tego wysokie wymagania dla wszystkich nas, starszych i młodych. Każdy powinien doskonale swoje umiejętności, starać się pracować lepiej. Szczególną uwagę należy otaczać wszystko to, co wpływa na dobre wychowanie i przygotowanie do życia i pracy dzieci i młodzieży. Trzeba nam pamiętać, że pokolenie dzisiejszej młodzieży decyduwać będzie o rozwoju Polski lat dziewięćdziesiątych, wprowadzi nasz kraj w wiek XXI.

Mówiąc o wychowaniu, mam na uwadze jego socjalistyczne treści, kształtowanie poglądów i postaw młodzieży, racjonalnej i emocjonalnej wiedz młodych ludzi z socjalizmem.

Pamiętać również powinniśmy o potrzebie uodparniania młodych Polaków na demagogiczne podsępy zagranicznych ośrodków dywersji ideologicznej a także krajowych „naprawiaczy” socjalizmu, którzy stroją się w piórka obrońców wolności i demokracji, obrońców człowieka i robotnika. Trzeba dawać tym poglądom zdecydowany odpór, demaskując ich faktyczne intencje i zamiary.

Są to problemy, o wielkiej społecznej doniosłości, które powinny być objęte wspólną troską rodziców, szkół, organizacji młodzieżowych i zakładów pracy. Jest to obszar pracy partyjnej, w którym nigdy nie zrobimy za dużo.

**TOWARZYSZE!**

Za miesiąc najwyższe forum partii rozpatrzy sprawę dla naszego narodu najważniejszą — dokona oceny przebytej drogi i uzyskiwanych rezultatów oraz przyjmie program dalszego działania. Program ten kształtuje się w naszych dyskusjach, w efektach codziennej naszej pracy. Zrobmy więc wszystko, by był to program na miarę naszych możliwości, by stwarzał on nowe perspektywy rozwoju Polski, by dobrze spożytkował nasz narodowy majątek i twórcze siły narodu.

## Wystąpienie Bogdana Gawrońskiego

(skrót)

**SZANOWNI TOWARZYSZE!**

Materiały przygotowane na dzisiejszą Konferencję, referat Egzekutywy KW, a także głosy dyskutantów obejmowały szeroką panoramę żywoitych problemów Nowosądeckiej. Mówiłem zarówno o tym, co stanowi bezsporny dorobek, jak i o tym, co trzeba podjąć dla dobra tej pięknej ziemi, dla lepszego spełnienia przez nią służebnej wobec kraju roli.

Pozwólcie zatem na kilka refleksji dotyczących najbliższej perspektywy. Czego nam potrzeba najbardziej? Jakiego działania i postawy będą szczególnie pożądane w obliczu powszechnie znanych warunków wewnętrznych i zewnętrznych.

Po pierwsze — potrzebne nam są konsekwentne i stopniowo przeprowadzane głębokie zmiany w stylu zarządzania gospodarką, umacniające rolę planu opartego na rzetelnym zbilansowaniu wszystkich czynników produkcji, rozdzielanych najbardziej celowo z punktu widzenia ogólnokrajowych efektów, a także dające znacznie większe niż dotychczas możliwości rozwinięcia inicjatywy terenu.

Po drugie — potrzebne jest nam dokonanie głębokich przeobrażeń w świadomości znacznej części kadry gospodarczej i administracyjnej, która doskonale potrafiła pracować w warun-

wszystkim wszyscy członkowie partii, uznali za własną ocenę dekady lat siedemdziesiątych sformułowaną w Wytycznym Komitecie Centralnym, by zaaprobowali, wzbogacili, a jeśli trzeba ulepszyli, kierunki rozwoju zaplanowane na najbliższe pięciolecie i lata osiemdziesiąte, aby już teraz — bez oczekiwań na uchwały zjazdowe — realizowane były te wszystkie wnioski z dyskusji, które wdrażać można od zaraz. I wreszcie aktywny powinienn dbać o to, aby okres dyskusji przedjazdowej stał się wielką, masową, ogólnopartijną i ogólnonarodową rozmową, w wyniku której będziemy lepiej i efektywniej realizować wspólnie dla nas wszystkich cele.

Wszystko to raz jeszcze uświadamia nam wagę naszej codziennej pracy z ludźmi, naszej działalności ideowo-wychowawczej, jej jakości, charakteru i klimatu. Trzeba jeszcze bardziej sięgać do rezerw tkwiących w człowieku, jego osobowości, w stosunkach międzyludzkich, w rozległej sferze kształtowania socjalistycznych stosunków społecznych. Trzeba nadal odwoływać się do tych wielkich wartości moralnych, których źródłem i nosicielem jest klasa robotnicza, a także tych, które wyrastają z najcenniejszych wartości naszej kultury ludowej.

W tym też duchu trzeba ugruntowywać rozumienie socjalistycznego patriotyzmu, którego najważniejszym miernikiem jest codzienna praca dla dobra kraju.

Trzeba lepiej wykorzystywać możliwości kształtowania osobistego, emocjonalnego zaangażowania każdego obywatela, które



Sala obrad.

kach względnej obfitości rąk do pracy, pieniędzy, materiałów, surowców, energii i inwestycji, a która obecnie nie zawsze radzi sobie w trudniejszych warunkach.

Po trzecie — potrzebna jest nam szeroko pojmowana dyscyplina. W tym — dyscyplina w ogólnokrajowym zarządzaniu, eliminująca partykularny resortowo i zjednoczeniowo, dyscyplina w układach regionalnych, eliminująca nie liczące się z interesem ogólnokrajowym nieuzasadnione lokalne apetyty. Potrzebna jest nam także dyscyplina realizacyjna, szczególnie jeśli idzie o jakość i koszty produkcji, oszczędność materiałów i surowców, zakładająca rzeczywistą odpowiedzialność kierowników ogniw realizacyjnych za wszystkie niekorzystne przekroczenia w tych dziedzinach. I wreszcie potrzebna jest nam znacznie większa dyscyplina pracy na każdym roboczym stanowisku.

Po czwarte — potrzebne jest nam doskonalenie jakości obsługi ludzi przez instytucje, urzędy i zakłady pracy. Kształtowanie prawidłowych stosunków międzyludzkich. Ilek jest jeszcze można zrobić doskonałą, chociażby tylko organizację obsługi klienta i interesanta. Ilek rezerw można uruchomić przez racjonalniejsze rozłożenie godzin pracy urzędów i instytucji, handlu i usług, ośrodków zdrowia i kultury, komunikacji autobusowej czy chociażby punktów skupu i sprzedaży węgla, poprzez ograniczenie biurokracji.

Pieczelowiła partyjna kontrola nad tymi sprawami ma w Waszym województwie doniosłe znaczenie nie tylko w odniesieniu do spraw lokalnych, lecz także w spełnianiu przez województwo tych funkcji, które mają wymiar i charakter ogólnopolski, wiążące się z miejscem Waszego regionu w krajowym leźnictwie, wytwórczo, turystyce, kulturze.

Dzięki swojej bogatej historii, dzięki kulturowemu wybitnym wartościom regionalnej kultury ludowej, wśród nich gorące ukochania swej ziemi i wielkiego patriotyzmu, region Wasz zajmuje w narodowej świadomości miejsce szczególne. Z Tatrami, Pieninami czy Podhalem, z ich folklorem wiąże się żywe uczucie i emocjonalne związki wielu Polaków, wiąże się bogata inspiracja literacka i artystyczna. Wspólnym, Waszym i całego polskiego społeczeństwa zadaniem — jest pieczęlować ochrona, wychowawcze spożytkowanie i rozwijanie tych wartości.

**TOWARZYSZE!**

Wasza Konferencja zamyka owocny okres kampanii sprawozdawczo-wyborczej w województwie, nie zamyka jednak przedjazdowej dyskusji.

Chcielibyśmy, aby w jej wyniku całe społeczeństwo, a przede

tkwią w szeroko rozbudowanych ogniwach organizacji społecznych, samorządu i kontroli społecznej, w modelu socjalistycznego zakładu pracy, w roli, jaką przydaje się u nas rodzinie, w naturalnym zapale i krytycyzmie młodzieży.

Trzeba również jeszcze pełniej uświadamiać rolę i znaczenie naszych międzynarodowych związków z krajami wspólnoty socjalistycznej, szczególnie wagę naszych braterskich stosunków z Krajem Rad — także w aspekcie wciąż niewygasłych militarystycznych zapędów światowego imperializmu, w aspekcie wciąż toczącej się ostrej konfrontacji ideologicznej.

Musimy także lepiej oddziaływać własnym przykładem — przykładem komunisty, członka partii, wzorowego pracownika, działacza czy kierownika.

**TOWARZYSZE!**

To, co najważniejsze dla nakreślenia perspektyw rozwoju Nowosądeckiej, poprawy warunków życia jego obywateli, umocnienia siły, wartości i bojowości szeregów partii, udoskonalenia pracy administracji — znajdzie najpełniejszy wyraz w uchwalonym za chwilę programie działania. Czy zostanie on wykonany — zależy od ludzi pracy województwa, od organizatorskich i ideowo-wychowawczych umiejętności instancji i organizacji partyjnych, od przykładnej pracy każdego członka partii. Nie kryję, że szczególne oczekiwania wiążemy z pracą właśnie Was, zgromadzonych tutaj — kierownicze aktywności województwa, ludzi z rąrąj swej pracy i swych zasług cieszących się największym autorytetem i szacunkiem wśród współtowarzyszy.

Prawie pięć lat istnienia województwa nowosądeckiego, a szczególnie ostatnie dwa lata, których dorobek dziś sumujemy, rodzi pewność, że program ten zostanie co najmniej wykonany.

**TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE!**

Pragnę przekazać Wam — i Waszym współtowarzyszom pracy, całemu społeczeństwu regionu — słowa szacunku i podziękowania za dobrą robotę i gospodarność, która przynosi chlubę tej ziemi. Życzę Wam również dalszych sukcesów w realizacji ambitnych zamierzeń, jakie postanowiliście podjąć w interesie stałych mieszkańców województwa i milionów jego gości przyjeżdżających tutaj co roku, by wypocząć.

Jestem przekonany, że przewodzić tym działaniom będzie tak skutecznie jak dotychczas — nowosądecka wojewódzka organizacja partyjna.

## Z kularów i sal obrad

- **NAJSTARSZY UCZESTNIKIEM** konferencji był **STANISŁAW JAGIELSKI** z Kryniczy, urodzony w 1907 roku, członek KPP, współtwórca PPR na terenie Kryniczy. Najmłodszymi delegatami były urodzone w 1959 roku **JADWIGA STEPIEN** (robotniczek ze Spółdzielni Pracy „Koronka” w Bobowej, przewodnicząca Koła ZSMP) i **MARIA KARPICZ** (rolniczk
- **WSRÓD ZAPROSZONYCH** gości znaleźli się także wybitny pisarz **JULIAN KAWALEC**, który na co dzień jest prezesem Klubu Twórców i Działaczy Kultury „Siedleckiej Kuźnicy”.
- **W BIURZ PRASOWYM** odwiedził nas niejednokrotnie **RYSZARD WOJ-**

- **NAJSTARSZY UCZESTNIKIEM** Konferencji był **JOZEF KLOSE**, urodzony w 1911 roku, weteran ruchu robotniczego, długoletni przewodniczący MRN, obecnie emeryt, a najmłodszym — uczennica Technikum Rolniczego w Brniu, dwudziestoletnia **ELŻBIETA ELIASZ**.
- **MIMO KŁOPÓTÓW** jakie w trakcie przygotowań
- **NAJBARDZIEJ** popularnym delegatem był dr **STA-**



Od lewej: Ryszard Fiedorako, sekretarz KG PZPR w Wojniczu, Zbigniew Potocki górnik z Kopalni Soli w Bochni, Roman Koziol I sekretarz KZ PZPR „Tamel”.

## Nowy Sącz

ka z Mszany Dolnej, aktywne działaczka ZSMP).

● **WSRÓD DELEGATÓW** wyróżniano się 5 górników w strojach galowych, reprezentujących organizację partyjną Zakładów „Glinik” w Gorlicach. Jednym z nich był starszy mistrz Wydziału Odlewni — **RYSZARD GRZADELSKI**, od 27 lat związany z zakładem. Jego hobby to sport, a zwłaszcza siatkówka; od kilku lat szejfuje drużynę gorlickich siatkarzy.

● **„SPECIALITE DE LA MAISON”** Nowosądeckiego są jabłka i śliwki. Dorodne jabłko „jonatony” i „bankroty” dostarczane przez Woj. Sp-nię Ogrodniczo-Pszczelarską — szybko zniknęły ze stołów.

● **NA STOISKU** „Ruchu” jak woda szły kalendarze. Wszystkie zdjęcia z Konferencji w Nowym Sączu wykonał **OTTO LINK**.

## Tarnów

sprawy organizatorom obecność telewizji, której kamery z przyczyn technicznych stanęły na miejscu początkowo planowanego prezydium, ała Technikum „Chemicznego” pomieściła ponad 300 osób — delegatów i gości.

● **KSIEGARNIA** społeczno-polityczna przygotowała na swoim stoisku ponad 200 tytułów, książek sprzedano za 30 tys. zł. „Ulisses” wprowadzić do Tarnowa nie dotarł, za to niemal każdy z delegatów mógł kupić prezent dla dziecka — wybór literatury dla najmłodszych był najbogatszy. „Samochodowy atlas Polski”, „szedł” spod lady.

● **NA STOISKU** z czasopismami i prasą, którego zapotrzebowaniem zajęł się Klub z Konferencji w Tarnowie wykonał **WACŁAW KLAG**.



Sala obrad.



Od lewej: Marian Słowik prezes WSS Społem w Tarnowie, Stanisław Wróbel CDN w Tarnowie i Ryszard Hycnar prezes ZW ZBoWiD.



Dr. FMWIG „Glinik” w Gorlicach Kazimierz Kotwica w rozmowie z sotysem Czarnego Dunajca Stanisławem Malinowskim.



Od lewej: Stefan Gusek I sekretarz KM PZPR w Zakopanem, Maria Riemen dyr. Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Zakopanem i Paweł Kukliński dyr. PPU Szczawnica-Krościenko w rozmowie w czasie przerwy w obradach.



Znany literat Julian Kawalec w rozmowie z Jerzym Miskowcem rolnikiem — spółdzielcą z Dobrej, delegatem na VIII Zjazd Partii.

# Odpowiedź Leonida Breżniewa na pytania korespondenta „Prawdy”

**(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)** terencji wojskowych. Przejawem tej polityki jest także zamrożenie na czas nieokreślony debaty nad układem SALT II oraz narzucenie w grudniu 1979 r. sojusznikom w NATO decyzji o rozszerzeniu w szeregu krajów Europy Zachodniej nowych rakiet nuklearnych średniego zasięgu, co prowadzi do nowego wysięgu zbrojeń.

Dzisiaj przeciwnicy pokoju i odprężenia usiłują spekulować na wydarzeniach w Afganistanie. Wokół tych wydarzeń gromadzi się góry kłamstw, rozpętując niebezpieczną kampanię antyrządową.

L. Breżniew przypominał, że w kwietniu 78 r. dokonała się w Afganistanie rewolucja. Narod afgański przejął losy w swoje ręce, wkroczył na drogę niezależności i wolności. Jak zawsze w historii siły przeszłości ruszyły przeciw rewolucji. Ma się rozumieć, że rewolucja przetrwała, choć od początku była zagrożona. W wyniku brutalnej ingerencji z zewnątrz w sposób swobodny wewnętrzne. Tysiące rebeliantów, uzbrojonych i wyszkolonych za granicą przetrwały na terytorium Afganistanu. Przeciwdziałając agresji z zewnątrz, przywódcy afgańscy nie pozwalają na wielokrotnie później zwracali się o pomoc do Związku Radzieckiego. My ze swej strony uprzedziliśmy, kogo należy, że jeśli agresja nie ustanie, nie pozwolimy narodowi afgańskiemu w trudnej sytuacji.

Nie mająca kresu interwencja zbrojna, silnie rozbudowany sprzęt obronny i reakcji stworzyły dla Afganistanu realną groźbę utraty niezależności, przeobrazenia go w imperialistyczny przyrostek wojskowy przy południowej granicy naszego kraju. Inny słowy naszedł moment, kiedy już nie mogliśmy nie odpowiedzieć na prośbę rządu zaprzyjaźnionego z nami Afganistanu. Postąpił inaczej równoznacznie byłoby z oddaniem Afganistanu imperializmowi na pozarcie.

Zwracając się do nas, Afganistan opierał się na wyraznych postanowieniach układu o przyjaźni, dobroświeńskich stosunkach i współpracy, zawartego między Afganistanem i ZSRR w grudniu 1978 r. Na prawie każdego państwa — zgodnym z Kartą Narodów Zjednoczonych — do indywidualnej bądź zbiorowej samobrony, z którego niedokładnie korzystały inne państwa.

Wyślanie do Afganistanu radzieckich oddziałów wojskowych było dla nas niełatwą decyzją. Jednakże KC partii i rząd radziecki działali z pełną świadomością swojej odpowiedzialności, uwzględniali całokształt sytuacji. Jedynym zadaniem postawionym radzieckim oddziałom jest niesienie pomocy Afganistanowi — zamrożenie układu SALT II, odmowa dostarczenia szeregu towarów, w tym zboża do ZSRR, przewidzianych w niektórych zawartych już kontraktach, przeważnie w formie w wielu kwestiach dotyczących dwustronnych stosunków itd. — świadczą o tym, że Waszyngton znowu, podobnie jak przed laty, próbuje rozmawiać z nami „językiem zimnej wojny”. Administracja J. Cartera demonstruje przy tym brak poszanowania dla ważnych dokumentów między-

państwowych, narzuca nawiązanie kontakty w dziedzinie nauki, kultury, oraz stosunki międzynarodowe.

My oczywiście obejdziemy się i bez tych czy też innych kontaktów ze Stanami Zjednoczonymi — i w ogóle nigdy nie nacjonalizujemy się o nie uważając za wzajemnie korzystne i odpowiadające obustronnym interesom narodów naszych krajów — przede wszystkim w sensie umacniania pokoju.

Jednakże samowolne przyswojenie sobie przez Waszyngton jakiegosi „prawa” do „nagradzania” to „karania” niezależnych suwerennych państw wytykania im problem o charakterze pryncypialnym. Podobnymi działaniami rząd USA faktycznie zadaje cios ugrupowaniu już systemowo międzynarodowych stosunków między państwami.

Wskutek takich poczynań administracji Cartera na świecie coraz wyraźniej kształtuje się wyobrażenie o Stanach Zjednoczonych jako o całkowicie niepewnym partnerze w stosunkach między państwami jako o państwie, którego kierownictwo podpowiada jakimś zachciankami, kaprysmami lub względami emocjonalnymi, albo też względami korzyści doraznych w każdej chwili może podważyć swe zobowiązania międzynarodowe, przekreślić podpisane przezeń umowy i porozumienia.

Jest zrozumiałe, że te poczynań administracji USA bynajmniej nie wyrządzą nam takiej szkody, na jaką wyraźnie liczą ich inicjatorzy. Narod radziecki ma wystarczające możliwości, aby żyć i pracować w spokoju, wykonywać nakreślone plany, pomazać swój dobrobyt. Możemy w szczególności zapewnić, że ani o jeden kilogram nie zostaną zmniejszone plany zaopatrzenia ludzi radzieckich w zboże i produkty zbożowe.

Odpowiadając dalej na pytania, jakie są perspektywy rozwoju sytuacji w Europie, L. Breżniew stwierdził, że sytuacja w Europie jest dzisiaj o wiele lepsza niż na początku lat 70-tych. Jednakże ostatnie nieodpowiedzialne poczynań Waszyngtonu rzuciła, oczywiście, również na Europę. USA pragnęłyby również pociągnąć do siebie kraje zachodnioeuropejskie ze Związkiem Radzieckim, stosunkami, w których, jak powszechnie wiadomo, w ciągu ostatniego dziesięciolecia osiągnięto sporo. USA starają się podważyć ducha i meritum Aktu Końcowego z Helsini.

Niedawno proponowaliśmy rozpoczęcie rozmów w sprawie jądrowych środków średniego zasięgu. Nikt nie może się spodziewać, że Związek Radziecki przyjąć warunki NATO obliczone na prowadzenie rokowań z pozycji siły. Obecne stanowisko krajów NATO sprawia, że rokowania w tej sprawie są niemożliwe. O wszystkim tym przed kilkoma dniami oficjalnie powiedzieliśmy narodowi afgańskiemu.

Pragniemy w przyszłości z optymizmem. Jest to optyzmizm uzasadniony. Rozumielimy, że spowodowane przez imperializm amerykański zamierzone zaostrzenie sytuacji międzynarodowej jest wyrazem jego niezadowolonia z umiarkowania pozycji socjalizmu, rozwoju ruchu narodowo-wyzwoleńczego, umocnienia sił opowiadających się za odprężeniem i pokojem.

swego kraju przed zbrojnymi atakami przez wojska amerykańskie i innych państw nie są w żadnej mierze naruszane w Afganistanie. Wszelkie próby przedstawiania sytuacji inaczej są absurdem.

Absolutnie fałszywe są również twierdzenia jakoby Związek Radziecki miał jakieś ekspansjonistyczne plany wobec Pakistanu, Iranu czy też innych krajów tego rejonu.

„Wręcz fałszywskość wydalają się próby szerzenia propagandy o „radzieckim zagrożeniu dla pokoju” i występowania w charakterze stróżów międzynarodowej moralności ze strony tych, którzy mają na swym koncie „brudną wojnę” przeciwko Wietnamowi; którzy palcem nie kiwnęli, kiedy chińscy agresorzy dokonali zbrojnego napaści na socjalistyczny Wietnam; którzy przez dziesięciolecia utrzymywali bazę wojskową na obszarze Kuby — wbrew woli narodu i rządu; którzy potrafią bronić, grozić blokadą, okazują w sposób jawny wojskowy nacisk na rewolucyjny naród irański. L. Breżniew stwierdził, że rozpatrywanie tzw. „problemu afgańskiego” w ONZ wbrew woli rządu Afganistanu jest ingerencją w wewnętrzne sprawy tego kraju.

Pod osłoną propagandowej wrzawy zwiększana jest pomoc dla tych elementów, które wdzierają się do Afganistanu, podejmują agresywne działania przeciwko prawowitej władzy Białego Domu niedawno otworcie

**Tekst odpowiedzi Leonida Breżniewa w ONZ**

**NOWY JORK (PAP).** Jak poinformowała agencja TASS, w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku rozpowszechniono tekst odpowiedzi sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR Leonida Breżniewa na pytania postawione przez korespondenta gazety „Prawda”.

Ogólna suma kroków administracji amerykańskiej podjętych w związku z wydarzeniami w Afganistanie — zamrożenie układu SALT II, odmowa dostarczenia szeregu towarów, w tym zboża do ZSRR, przewidzianych w niektórych zawartych już kontraktach, przeważnie w formie w wielu kwestiach dotyczących dwustronnych stosunków itd. — świadczą o tym, że Waszyngton znowu, podobnie jak przed laty, próbuje rozmawiać z nami „językiem zimnej wojny”. Administracja J. Cartera demonstruje przy tym brak poszanowania dla ważnych dokumentów między-

powiadomili o decyzji rozszerzenia wyposażenia tych elementów w sprzęt wojskowy i wszystko co niezbędne dla prowadzenia wojny działalności. Prasa zachodnia informuje, że w toku rozmów w Pekinie minister obrony USA uzgadniał koordynację takich działań z kierownictwem chińskim.

Podsumowując, w tym roku, podobnie jak przed laty, próbuje rozmawiać z nami „językiem zimnej wojny”. Administracja J. Cartera demonstruje przy tym brak poszanowania dla ważnych dokumentów między-

powiadomili o decyzji rozszerzenia wyposażenia tych elementów w sprzęt wojskowy i wszystko co niezbędne dla prowadzenia wojny działalności. Prasa zachodnia informuje, że w toku rozmów w Pekinie minister obrony USA uzgadniał koordynację takich działań z kierownictwem chińskim.

Podsumowując, w tym roku, podobnie jak przed laty, próbuje rozmawiać z nami „językiem zimnej wojny”. Administracja J. Cartera demonstruje przy tym brak poszanowania dla ważnych dokumentów między-

# Spotkanie Edwarda Gierka

**(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)** szek, doc. Andrzej Wierzb, sekretarz komitetu ZPRP; doc. Eugeniusz Zubrzycki, prof. Wiesław Gabrzycki, doc. Roman Matla. Wielu spośród obecnych na spotkaniu naukowców zostało wybranych delegatami na VIII Zjazd ZPRP.

Przedstawiciele osiągnięcia nauki polskiej, powoływali na siłę i możliwości naszego potencjału badawczego, rozbudowanego w szczególności w latach siedemdziesiątych, przez PAN — prof. Witold Nowacki stwierdził, iż przyszłe dziesięciolecie będzie wymagać doskonalenia systemu badań i wdrożenia, a także doradztwa naukowo-technicznego efektywnemu rozwiązywaniu problemów społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

Zabierając głos Edward Gierka podkreślił, że spotkanie to stanowi ważny element dyskusji przedzjazdowej, w której tworzą uczestnicy całe środowisko

naukowe. Decyzje, które podejmie VIII Zjazd, muszą uwzględnić nowe, bardziej złożone warunki zewnętrzne i wewnętrzne, w których przyjdzie nam działać w nadchodzących latach.

Musimy przede wszystkim zadbać o możliwie najpełniejszą aktywizację rodzimych źródeł postępu, wśród których nauka i technika odgrywać rolę szczególnie ważną. Nie ulega wątpliwości, że zewnętrzne źródła postępu, zwłaszcza technicznego, mogą być trudniej dostępne, niż w kończącej się dekadzie. W większym niż dotychczas stopniu musimy więc wykorzystywać stale rosnący własny potencjał naukowy i techniczny, intensyfikować współpracę na polu nauki i techniki z ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi, szukając w tym źródła przeobrażeń jakościowych zarówno w produkcji dóbr materialnych, jak i w dziedzinie szeroko rozumianej kultury narodowej.

# Posiedzenie polsko-radzieckiej komisji współpracy gospodarczej

**(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)** dowej Polko-Radzieckiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej. Sprawę, które znalazły się w porządku dziennym obecnego posiedzenia, wpływać będą na wielkość i kształt wzajemnej współpracy w latach osiemdziesiątych.

Przewodniczącą delegacji obu krajów polskiej — wicepremier, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Tadeusz Wrzeszczyński i ra-

dzieckiej — zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, Konstantin Katuszew podpisali na zakończenie sesji protokół z obrad, zawierający ustalenia podjęte w czasie posiedzenia. Obecni byli członkowie Biura Politycznego KC ZPRP, wicepremierzy — Mieczysław Jagielski i Jan Sztybel; członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego, Transportu i Budownictwa Zbigniew Zieliński oraz wicepremier Kazimierz Secowski.

# Z prac Prezydium Rządu

**WARSZAWA (PAP).** Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 11 bm. Prezydium Rządu rozpatrzyło i akceptowało przedstawienie przez Ministerstwo Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska projektu uchwały w sprawie terenowych funduszy mieszkaniowych. Uchwała dostosowuje zasady tworzenia funduszy do obecnego podziału administracyjnego kraju.

Uchwała postanowiła, że w zadanie fundusze mieszkaniowe powinny być tworzone w miastach i gminach. Wojewodowie mogą jednak w uzasadnionych

przypadkach tworzyć fundusze wojewódzkie, w których będzie się gromadzić środki przekazywane przez jednostki stopnia podstawowego.

W kolejnym punkcie porządku dziennego Prezydium Rządu, mające na uwadze oszczędność paliwa, ocenilo stan kotłowni energetycznych zainstalowanych w gospodarstwie.

Na posiedzeniu zapadły decyzje mające na celu usunięcie skutków awarii sprzed kilku tygodni w zakładzie odzutowania gazu w Odolanowie, która spowodowała trudności w zaopatrzeniu w gaz.

# 50-lecie urodzin prof. M. Koniecznego

**(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)** „Znacząc wielu dalszych sukcesów w pracy artystycznej i życiu osobistym jest mi szczególnie miło, że składam te życzenia nie tylko znakomitemu artyście, ale działającemu partyjnie i społeczeństwu.”

Kazimierz Barcikowski wręcza Marianowi Koniecznemu list gratulacyjny od Egzekutywu KK ZPRP i Prezydium Rady Narodowej w Krakowie.

Jubilat otrzymuje również listy z życzeniami od zastępcy członka Biura Politycznego, sekretarza KC ZPRP — Jerzego Łukaszczyka. Z kolei sekretarz KK ZPRP — Jan Grzelak wręczył prof. Marianowi Koniecznemu Odznak „Zasłużonego Działacza PZP”. Prezydent m. Krakowa Edward Barszcz udekorował Jubilata Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Do życzeń tych przyłącza się także nasza redakcja. (gn)

# Moneta 20-złotowa

**WARSZAWA (PAP).** Dla upamiętnienia zbliżających się igrzysk XXII Olimpiady w Moskwie, Narodowy Bank Polski wprowadza do obiegu z dniem

14 stycznia 1980 r. monetę olicznikową 20 złotych. Wzrost jej emisji jest ograniczony.

Monety wykonane według projektu artysty zbieracza Ewy Olszewskiej-Borys.

# „Sprawa Afganistanu”

Wystąpienie przedstawiciela Polski na sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ Stanowisko Indii

**NOWY JORK (PAP).** 10 bm. w Nowym Jorku rozpoczęła się sesja nadzwyczajna Zgromadzenia Ogólnego NZ w sprawie „sytuacji w Afganistanie”.

Na samym wstępie sesji minister spraw zagranicznych Afganistanu, Mohammad Dost wyraził kategoryczne zastrzeżenia wobec podjęcia przez Zgromadzenie Ogólne tego punktu. Postępowanie takie jest otwartym i skandalicznym mieszanym się — oświadczył mówca — w wewnętrzne sprawy państwa członkowskiego i stanowi naruszenie rozdziału VII Karty Narodów Zjednoczonych.

Stali przedstawiciele PRL przy ONZ Henryk Jaroszek, stwierdził, że Zgromadzenie nie ma prawa omawiać spraw należących do kompetencji wewnętrznej tego suwerennego państwa, jest to bowiem sprzeczne z postanowieniami Karty Narodów Zjednoczonych a także ze stanowiskiem rządu Afgańskiej Republiki Demokratycznej. Zwrócił on uwagę na autorytatywne oświadczenie kompetentnych czynników Afganistanu i ZSRR, że obecność radzieckiego konty-

gentu wojskowego w Afganistanie ma charakter czasowy i że będzie on wycofany z chwilą ustania przyczyn, które spowodowały konieczność skorzystania przez ARD z pomocy wojskowej ZSRR.

Polska w pełni solidaryzuje się z walką narodu Afganistanu w obronie jego politycznej niezależności i terytorialnej integralności jak również z jego wysiłkami na rzecz rozwoju gospodarczego i postępowych przemian społecznych.

**DELHI (PAP).** Indie oświadczyły 11 bm. wieczorem, że nie mogą patrzeć objętą, nie pewne kraje szkolą i zbroją afgańskie elementy wywołujące i zachęcają je do wywołania zaburzeń w Afganistanie.

Rzecznik indyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych powiedział dziennikarzom, że Indie nie mają powodu nie wierzyć zapewnieniom ZSRR, iż wojska radzieckie, które przybyły do Afganistanu na prośbę władz tego kraju, zostaną stamtąd wycofane gdy tylko poprosi o to rząd afgański.

# O rentach w Kreszowicach

Dzisiaj o godz. 15 w lokalu Komitetu Miejskiego w Kreszowicach odbędzie się spotkanie dyrektora naczelnego krakowskiego ZUS Henryka Bogacza z wszystkimi, którzy chcą dowiedzieć się szczegółów na temat rent i emerytur rolniczych. Serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych.

# Towarzyszowi Stefanowi Gustkowi

członkowi Egzekutywu KW ZPRP, i sekretarzowi KM ZPRP w Zakopanem wyrazy najgłębszego współczucia z powodu śmierci Ojca składają

**EGZEKUTYWA ORAZ PRACOWNICY KW ZPRP W NOWYM SĄCZU**

# CO GDZIE KIEDY?

PONIEDZIAŁEK, 14 STYCZNIA 1980 R. HILAREGO, jutro IZDORA

## TEATRY

**MUZYCZYNI** (Scena Operowa w Teatrze im. Słowackiego): St. Moniuszko: Straszny dwór; 19.15. JAMA MICHALIKA (Florińska 45): Kabaret: „Diabli nadali”; 20. KAWIARNIA „LITERACKA” (Piłarska 7): Kabaret: „Literacki” — 19.

## KINA

**PRZYPOMINAMY**, że oceny od 4 do 5 oznaczać WARTOŚĆ filmu, a od 1 do 3 — Ich ATRAKCYJNOŚĆ.

**DOM ŻOŁNIERZA** (Lubicz 48): Sześciu (USA 15 lat) \*\*\*/\*\* — 13.45, 18. Żołnierze wołności (radz. 12 lat) \*\*\*/\*\* — 20.15. **KIŁOW** (Kraśnickiego 34): Przemienienie z wiatrem (cz. 1 i II, USA 12 lat) \*\*\*/\*\* — 15.30, 19.45. **KULTURA** (Rynek 61, 27): Przygody Gerarda (ang. 15 lat) \*\*\*/\*\* — 8, 10, 12, 14, Niewinni (wl. 18 lat) \*\*\*/\*\* — 16, 18, 20.15. **MASKOTKA** (Dzierżynieckiego 55): Zagubione dusze (wl. 18 lat) \*\*\*/\*\* — 11, 13, 15.30, 17.30, 19.30. **MOODA** (Gwardia Lubicz 13): Superkryminalny w niebezpiecznym mieście (dap. 15 lat) \*\*\*/\*\* — 17.15, 19.30. **MIKRO** (Dzierżynieckiego 6): Aktozy prowincjonalni (pol. 18 lat) \*\*\*/\*\* — 16, 18, 20. **PASAZ BIELAKA**: Przygody Bolka i Lolki — 10, 11, 14, 15. **Przełomy** (Missouri (USA 15 lat) \*\*\*/\*\* — 12, 16, Inny miesiąc, inna szansa (fr. 15 lat) \*\*\*/\*\* — 18, 20. **ROTUNDA** (Oleandru 17): DFK UJ — Róg Capri i Brzeskiej (pol. 15 lat) \*\*\*/\*\* — 20, Cztery noce marzeń (fr. 18 lat) \*\*\*/\*\* — 22. **SFINKS** (os. Górski): Stepy rumak (radz. 12 lat) \*\*\*/\*\* — 16, Gorące polowanie (jap. 15 lat) \*\*\*/\*\* — 18, 20. **SZTUKA** (Jana 4): Racja stanu (fr. 15 lat) \*\*\*/\*\* — 15.45, 18. **SWIT DUZA SALA** (os. Teatralne 10): Król Cyganów (USA 18 lat) \*\*\*/\*\* — 15.45, 18, 20.15. **SWIT MAŁA SALA**: Ostatni pogię z Gun Hill (USA 15 lat) \*\*\*/\*\* — 15, 17, 19. **SWIATŁO** (os. Na Skarpie 7): Młotcy wspaniałych (kanad. 10 lat) \*\*\*/\*\* — 15.45, 18, 20.15. **ŚWIATŁO MAŁA SALA**: Cygańska miłość (bułg. 15 lat) \*\*\*/\*\* — 15, 17, 19. **UCIECHA** (Boh. Stalingradu 18): Ról (USA 12 lat) \*\*\*/\*\* — 15.45, 18, 20.15. **UGORIE** (os. Górski): Do krwi ostatniej (pol. 15 lat) \*\*\*/\*\* — 17. **WANDA** (Waryńskiego 5): Śmierć człowieka skorpumpowanego (fr. 18 lat) \*\*\*/\*\* — 10, 12.30, 18, Hubal (pol. boh.) \*\*\*/\*\* — 15.45. **WARSZAWA** (Stradomski 15): Kowboj (USA 15 lat) \*\*\*/\*\* — 15.45, 18, 20.15. **WOLNOŚĆ** (18 Stycznia 17): Imperium niemilochi (jap. 18 lat) \*\*\*/\*\* — 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15. **WRZOS** (Zamojskiego 50): Okupacja w 28 obrazach (jap. 18 lat) \*\*\*/\*\* — 15.45, 18, 20.15. **ZWIĄZKOWIEC** (Górzeczyńska 71): Halo, Szpiegbródka (niem. 18 lat) \*\*\*/\*\* — 16, Handlarz czterech pół roku (RNF 15 lat) \*\*\*/\*\* — 18, 20.

## PROGRAM II

**NA FALI 219 m** czyli 1368 MHz — oraz na UKF 67,67 MHz

**DZIENNIKI** 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.00, 11.30, 13.30, 21.30, 23.30

4.30 Poradnik dom. 5.00 Muzyczne dzień dobry z Poznania. 5.30 Wład. i kom. dla gosp. 5.36 Obserw. i propoz. 5.46 Muz. wyc. 6.00 Spiewa U. Spisaska 6.10 Kalendarz Rad. 6.15 Mel. przybliż. — Bukareszt. 6.35 Gimn. 6.45 Miśtrzowie miniat. instrument. 7.05 Chłutarnik — przypomina. 7.15 Pios. do słów w. Mirowskiego. 7.30 Konc. prawni. 5.35 Dialogi i zbierania. 9.30 My 80 — aud. St. Między. 9.40 Tu Radio Moskwa. 10.00 Czytamy klasyków — A. E. Odyńce. 10.30 Tury Oscar Petersona. 10.40 Sprawy rodzinne. 11.00 Nagrania solistyczne M. Argericha. 11.35 Postęp. dom. nowoczesność — Porady prakty. dla kobiet. 11.45 Muz. pod strzechy. 11.55 Kom. o st. wód. 12.05 Od poloneza do mazurka. 12.25 Nagr. kameralne M. Argericha. 12.55 Pios. bez słów. 13.00 Dobrze, ale mało. 13.10 B. Smetana — fragm. z opery „Dobry”. 13.30 Wład. i kom. dla gosp. 13.35 Zesł. ze wsi i wsi. 13.51 Chór p. J. Kurczewskiego. 14.10 Wiecej, lepiej, nowocześnie! 14.25 Muz. Haydna. 15.20 Popol. dzw. czw. i chłopów. 16.00 Nowości rad. studia. 16.10 Szkice o muz. pol. XIX w. 16.40 „Madziarski” — fragm. Jazzy polsk. aud. J. Zdziszewski. 17.00 Notatki. Kult. 17.30 Potyczki kom. życz. 18.00 Setna aud. z cyklu: Polacy laureatami międzynarod. konk. muz. 18.20 Plebiscyt St. Gama. 18.30 Echa dnia. 18.40 Zwykli i niezwykli. 19.00 Rad. Leksykon muzyki. 19.05 pod red. J. Kameralne. 19.10 Dwiek. Plak. Rekl. 19.55 Przewidywania z ubezpieczeni. 20.00 Saldy, Panie Dyrektorko. 20.20 „Kontrapunkt” — tyg. o muz. XX w. 21.30 Wład. i inf. sport. 21.40 Franc. pieśń renesansowa. 22.00 Zbliżenia. 23.00 „Znak” z cyklu: „Al. Borodina”. 23.30 Co gra w świecie. 23.40 Muz. na dobrano.

## SZPITAL DYZURNE

**CHIRURGICZNY:** Kopernika 21. **CHIRURGII DZIECI:** Prądnicza 35. **UROLOGICZNY:** Prądnicza 35. **LARYNGOLOGICZNY:** Na Skarpie 65. **OKULISTYCZNY:** Witkowskiego.

## INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA

**DYZURNE PORADNIENIE MIE-DYZURNEJOWE:** internistyczna, pediatria, stomatologiczna, gabinet zabiegowy (18-21), zgłoszenia wizyt domowych (18-20), poradni stomatologicznej (w przypadkach nagłych) — Egołowie Rakunkowa, ul. Łazarza (20-7).

## POGOTOWIE

14, wypadki tel. 99, za chorowanymi i przewozy — 232-22. Informacja — 203-1. Centrala abonenta — 238-99, Rynek Podgórski 2, 625-50, Lotnisko — Balce 190-29, Nowa Huta 422-22, 417-70, Krzeszowice 8, 22, Jerzmanowice 48, Proszowice 9, Myślenice 999, Skawina 9, Wietliska 9, 333-34, Nieniepokole 198.

## APTEKI

**PUNKT INFORMACJI APTECZNEJ** (ul. Pawła 8) — tel. 260-91, 204-71. **Rynek 42**, pl. Wolność 7, Pstrowskiego 44, Długa 85, Waryńskiego 24, Rynek Podgórski 9, Nowa Huta — Centrum A, bl. 3 (tlen), Centrum C, bl. 6.

## INNE

**OSRODEK INFORM. USŁUGOWEJ WUSP „GROMADA”** (Florińska 20) — tel. 271-20, 228-90 (7-18) Nowa Huta (os. Zgody 7) tel. 447-31 (8-18).

## PROGRAM I

**NA FALI 1322 m**

**DZIENNIKI:** 6.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00

## RADIO

6.00-9.00 Sygnali dnia. 9.05-11.40 Cztery pory roku. 11.40 Tu Radio Kierowca. 11.55 Kom. o st. wód. 12.05 Z kraju ze świata. 12.25 Muz. polsk. mel. 12.45 Rola kwadr. 12.00 Kom. em. 12.45 Rola Goscie naszych estrad. 13.20 Jazz polski lat 70. 13.40 Kącik melom. 14.00 St. Gama. 14.20 St. Relaks. 14.35 St. Gama. 14.55 Koresp. z kraju. 15.10 St. Gama. 15.00-15.25 Tu Jedynka. 17.30-18.00 Radiokucy. 18.00 Tu Jedynka d. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 19.33 Konc. życz. 19.15 Gwiazdy naszych estrad. 19.40 Tanc. lud. Rumunii. 20.00 Wład. i inf. dla kierowców. 20.05 Sładem naszym. 20.35 Mel. lat 70. 21.03 Kron. sport. 21.15 Przeboje trzech pokoleń. 22.20 Tu Radio Kierowca. 22.23 Mag. kult. Progr. I. 23.00 Wita Was Polska.

## PROGRAM IV

**UKF 68,75 MHz**

**DZIENNIKI:** 6.40, 12.00, 15.00, 16.00, 16.40, 22.55

## PROGRAM I

6.00 Progr. tyg. 6.10 „Przed pierwszą dzwoniem” — dla naukowców. 6.30 Co nieświeżi (KR). 7.30 Radio dedykuj. 8.00 Tętno w trzech wersjach. 8.10 Galeria Szt. dla Prac. Język polski. 8.23 R. Schumann — Uwertura f-moll op. 128 „Jutrzisz Cezar” wg Szekspira. 8.35 Polifonopretatory. 8.50 Graj Kapelo. 9.00 „Złota kaczka” (dia kl. II). 9.25 F. Mendelssohn-Bartholdy — Ojciec Ebur — aud. 10.00 „Zał. pios. koncert” — aud. dia V. 10.30 Estrada przyjaźni. 11.00 „Czcigodny ojciec Rej” — aud. dia kl. I. 11.30 Spiewa U. Koszut. 12.05 Tr. pr. II. 12.25 Gledda pływ. 13.00 15 lek. jez. fr. 13.20 „Złota kaczka” — aud. dia kl. II. 13.30 Tu St. Stereo. 14.00 Techa. Rola. 14.15 Tu St. Stereo. 14.45 Tanc. lud. Wielkopolski. 15.05 „W Jezioranach” — odc. pow. rad. 15.40 Listy do Definy Zygmunta Krasińskiego. 16.05 Przed pierwszym dzwoniem — aud. dla naukowców. 16.25 15 lek. jez. niem. 16.40 Wład. znan. wedy i Dunajca (KR). 16.45 Polczam książka (KR). 16.55 W nowy tydzień z przebojem (KR). 17.25 Skrzynka Interwencji (KR). 17.35 Minirecltal — Z. Wodecki (KR). 17.45 Start (KR). 18.24 Pog. (KR). 18.25 Czy miłaż dźwięka pokonana? — aud. z aud. prof. R. Gryglewskiego. 19.00 Egoł. 19.05 Muz. z muzyki. 19.15 27 lek. jez. r. 19.30 Jam Session. 21.15 Konc. z nagr. Org. Berliner Philharmoniker pod Herberta von Karajana. 21.45 Panor. muz. eksperyment. 22.15 Kultura europejska a naszymi. 22.35 Warszawski pomnik W. Bogusławskiego.

## PROGRAM I

Zmiany wprowadzone w ośtatniej chwili w repertuarze teatrów, kin, radia i TV — Redakcja nie bierze odpowiedzialności.



Fot. O. Link

# Tragiczny wypadek koło Nowego Sącza

(Inf. wł.) W ub. płątek, o godz. 21.30, w rejonie Zabelczka k. Nowego Sącza doszło do tragicznego w skutkach kolizji drogowej. Jadący w kierunku Krakowa autobus PKS zderzył się czołowo z nadjeżdżającym z przeciwną samochodem ciężarowym „Jelcz”, również należącym do PKS-u. W wyniku kolizji śmierć na miejscu poniosł kierowca autobusu, 36-letni Władysław Olschawa, zaś kierujący ciężarowym wozem 40-letni Bogusław Duniowski zmarł w drodze do szpitala.

Obyło się to szczęście bez dalszych ofiar; towarzyszący kierowcy ciężarówki pomocnik wyszedł z kraksy bez obrażeń. W

autobusie również nie było pasażerów.

Przyczyn wypadku bada Komenda Wojewódzka MO w Nowym Sączu; wstępnie ustalono, że do zderzenia doszło w momencie, gdy autobus znajdował się na lewym pasie jezdni, najprawdopodobniej „ścinając” zakręt.

Skutkiem wypadku uszkodzony został również przydrożny budulec, w który dosłownie wbił się ciężarowy „Jelcz”.

Obaj kierowcy, którzy ponieśli śmierć w wypadku, byli ludźmi żonatymi, każdy osierocił dwoje dzieci. (6)

# O ochronie środowiska

W Krakowie odbyła się w sobotę narada rejonowa na temat projektu ustawy o ochronie środowiska, zorganizowana wspólnie przez CK SD i KK SD. Wzięli w niej udział przedstawiciele wojewódzkich komitetów Stronnictwa Demokratycznego z południowej Polski. Byli również obecni m. in.: wiceminister administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska Ludwik Oetelki i członek Prezydium CK SD Maria Budzowska.

Wprowadzone pewne modyfikacje do projektu ustawy o ochronie środowiska mając na uwadze podniesienie rangi tych zagadnień jako nadrzędnych w stosunku do uzyskiwanych w przemyśle efektów ekonomicznych. (Km)

# SPORT

## Na narciarskich trasach

### ZWYCIĘSTWO D. TŁAZKI W PUCHARZE EUROPY

Sukcesem Doroty Tłazki zakończył się start w slalomie specjalnym w Interstoder, zaliczanym do klasyfikacji Pucharu Europy. Polka uzyskała łączny czas — 85,07 sek. i wyprzedziła Nadieżdę Patrakajewą (ZSRR) — 85,70 i Monikę Berwein (RFN) — 85,95.

### M. PIĘTÓŁ WYGRYWA W AUSTRII

Podczas międzynarodowych Akademickich Mistrzostw Austrii, Marta Piętoł zajęła trzecie miejsce w slalomie gigantycznym, podobnie jak w slalomie i biegu zjazdowym. Polka wygrała zdecydowanie trójkombinację alpejską przed Austriaczką Andreeą Sztraub.

### J. LUSZCZEK NA 7 MIEJSCE

W niedzielę w drugim dniu wielkich zawodów w narciarskich konkurencjach klasycznych w Reiti im Winkl, rozegrano bieg mieszany na 15 km zaliczany do Pucharu Świata. Amerykanin Bill Koch, wicemistrz olimpijski z Innsbrucka, musiał zadowolić się drugim miejscem za Norwegiem Ove Aunli i Finem Juha Mieto. Reprezentant Polski Józef Luszczyk zajął siódme miejsce tracąc do zwycięzcy 1:59,32 min.

### W biegu kobiet na dyst. 10 km nieoczekiwanie triumfowała Czechosłowaczka Kvetta Jerikova

przed Szwedką Ewą Olsson.

### ST. KAWULOK — PIĄTY, J. PAWLUSIAK — DZIESIĄTY W DWUBOJU

Zwycięzca dwuboju klasycznego zawodów w Reiti im Winkl został Szwajcar Karl Lustenberger wyprzedzając Urbana Hetticha (RFN) i Fina Jermę Etalehti. Stanisław Kawulok zajął piąte miejsce, a zwycięzca konkursu szkieł Józef Pawlusiak — dziesiąte.

### JUNIORKI SZYBSZE OD SENIOREK

Na mistrzostwach woj. nowosądeckiego bieg na 10 km w kategorii seniorek wygrała doświadczona zawodniczka LKS Poroniec Urszula Ślęzak, przed koleżankami klubowymi, siostrami bliźniaczkami — Maigorzatą i Alicją Plichta. Seniorski nie pogięły najlepiej, skoro biegające na tej samej trasie i dystansie juniorki Michałina Maciusek i Halina Górniak z KS Maraton z Mszany Dolnej, uzyskały lepsze czasy od Urszuli Ślęzak.

### DUŻE NIESPODZIANKI W BIATHLONIE

W Kirach koło Zakopanego odbyły się kolejne konkurencje ogólnopolskich zawodów biathlonowych, które w kategorii juniórek toczą się w obszarze międzynarodowej. W konkursie seniorek na 10 km z podwójnym strzelaniem doszło do sensacyjnych wyników, nieoczekiwanych porażek zawodniczek kadry olimpijskiej. Zwycięzczą, Leopold Latawiec, również nie zachwylił, skoro musiał biegać aż trzy rundy karne. Słabe strzelanie przekreśliło na poważnych zawodach wszelkie szanse. Zresztą lepszy wynik od Latawiec uzyskał na identycznej trasie radziecki junior Andriej Wieruszyn, który wygrał konkurencję juniórek.

### SUKCES POLSKIEJ BIATHLONISTKI W CSRS

W Jachymovie rozpoczęły się IV międzynarodowe zawody w biathlonie. W biegu kobiet na dyst. 10 km sukces odniosła Polka Zofia Leśnik zajmując pierwsze miejsce w czasie 54:50,14 min. Wyprzedziła ona Czechosłowaczki — Skrbkova 55:59,17 i Klavate 56:19,84.

### PUCHAR ŚWIATA BIEGACZY

Po biegu na 15 km w Reiti im Winkl w punktacji Pucharu Świata prowadzi Norweg Ove Aunli — 63 pkt. Przem swym rodakiem Larsen Erikim Eriksem — 50 i Finem Juha Mieto — 45 pkt. Józef Luszczyk zajmuje siódme miejsce — 31 pkt.

### PUCHAR ŚWIATA W SKOKACH

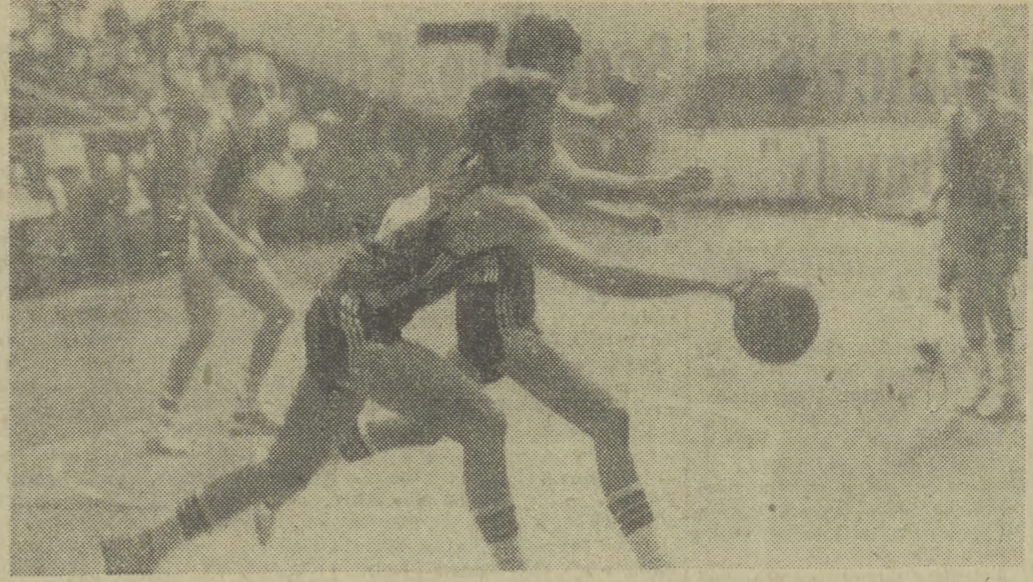
W klasyfikacji Pucharu Świata pierwsze miejsce zajmuje triumfator tegorocznego turnieju Czerwych Skoczni — Hubert Neuper (Austria) mając 96 pkt. Na drugim miejscu znajduje się Hirokazu Yagi (Japonia) — 72 pkt. a na trzecim — Alfred Grover (Austria) — 48 pkt. W klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce zajmuje Austria 250 pkt. przed Japonią — 196 pkt. i NRD — 191 pkt.; 9. Polska 31 pkt.

### PUCHAR ŚWIATA ALPEJCZYKÓW

Po niepowodzeniu Szweda Ingemara Stenmarka w Kitzbuehel spadł on w łącznej klasyfikacji Pucharu Świata na drugie miejsce. Nowym liderem jest reprezentant Liechtensteina Andreas Wenzel 110 pkt. Dalsze miejsca: 2. Ingemar Stenmark 93, 3. Bojan Križaj (Jug) 75, 4. Phil Mahre (USA) i Herbert Plank (Włochy) — po 66, 6. Peter Mueller (Szwajcaria) 59 pkt.

### M. GASIENICA-CIAPTAK NA 25. MIEJSCE W KITZBUEHEL

W niedzielny slalomie specjalnym w Kitzbuehel startował Maciej Ciapatak-Gasienica, który zajął 25. miejsce w czasie gorszym od zwycięzcy Andreea Wenzla o 4,27 sek. (czas Polaka 1:45,37 min.).



Fragment sobotniego meczu koszykówek Wisła — Lech przegranej przez krakowian. Przy piłce Adam Gardziński (Wisła). Fot. W. KLAG

# Porażka i zwycięstwo „Wawelskich Smoków”

Coraz gorzej wiedzie się koszykarzom krakowskiej Wisły w rozgrywkach ligowych. Ale co dziwniejsze — im gorzej gra Wisła, tym więcej ludzi przychodzi na mecze. Sporo sympatyków koszykówki było w sobotę, kiedy „Wawelskie Smoki” doznały porażki z Lechem Poznań 79:88 (40:40). Krakowianie w pierwszej połowie spotkania tylko raz oddali inicjatywę gości — 10:14, ale potem objeli prowadzenie. W drugiej połowie zdobyli 19:21 punktów, co wystarczyło do zwycięstwa. Wisła przegrała 19:21. W 39 min. było 79:76 i tylko słabemu czepkowiemu rzutowi osobistych przez

zawodników Lecha należy przypisać fakt, że „Wawelskie Smoki” odniosły bardziej szczęśliwe, niż wywalczone zwycięstwo. Najwięcej punktów dla Wisły zdobył: Langosz 38, Fikiel 20, Wielebnowski 11; dla Lecha: Kijewski 28, Durek i Maserok po 19. W niedzielę Wisła zrewanżowała się poznańskiemu za sobotnią porażkę wygrywając 81:80 (43:35), ale mecz stał w statystyce bez znaczenia. Krakowianie zdobyli przewagę pod koniec pierwszej połowy przysięgając grę, a na uznanie zasługiwała dobra gra juniora Złobickiego, który partnerował starszym kolegom na parkiecie, choć zdobył tylko 2 pkt. Po przerwie Wisła prowadziła cały czas kilkunastoma punktami i dopiero pod koniec spotkania Lech zaczął zagrozić krakowianom. W 39 min. było 79:76 i tylko słabemu czepkowiemu rzutowi osobistych przez

zawodników Lecha należy przypisać fakt, że „Wawelskie Smoki” odniosły bardziej szczęśliwe, niż wywalczone zwycięstwo. Najwięcej punktów dla Wisły zdobył: Langosz 38, Fikiel 20, Wielebnowski 11; dla Lecha: Kijewski 28, Durek i Maserok po 19. W niedzielę Wisła zrewanżowała się poznańskiemu za sobotnią porażkę wygrywając 81:80 (43:35), ale mecz stał w statystyce bez znaczenia. Krakowianie zdobyli przewagę pod koniec pierwszej połowy przysięgając grę, a na uznanie zasługiwała dobra gra juniora Złobickiego, który partnerował starszym kolegom na parkiecie, choć zdobył tylko 2 pkt. Po przerwie Wisła prowadziła cały czas kilkunastoma punktami i dopiero pod koniec spotkania Lech zaczął zagrozić krakowianom. W 39 min. było 79:76 i tylko słabemu czepkowiemu rzutowi osobistych przez

### Final „B” I ligi koszykarek

W Poznaniu zakończył się drugi finałowy turniej I ligi zespołów kobiecych, walczących o miejsca 5—10. AZS Katowice — Hutnik Kraków 75:71 (26:36) — po dogrywce; dla Hutnika — Elżbieta Doniec 23 i Ewa Jaroszewska 11. AZS Poznań — Hutnik Kraków 71:69 (35:33); dla Hutnika: Elżbieta Doniec — 19 i Ewa Jaroszewska — 14.

### Hutnik Kraków — Stal Brzeg 62:52 (37:32); dla Hutnika: Elżbieta Doniec 18 pkt., Ewa Jaroszewska i Ewa Jędrzejewska — po 12.

W turnieju poznańskim najlepszą drużyną okazał się poznański AZS, który odniósł trzy zwycięstwa i awansował na pierwsze miejsce finału „B” (5 miejsce w tabeli I ligi). Po dwa zwycięstwa odniosły drużyny: Stal Brzeg i AZS Katowice. Krakowski Hutnik i Włókniarz Pabianice zanotowały po jed-

### W niedzielę Wisła zrewanżowała się poznańskiemu za sobotnią porażkę wygrywając 81:80 (43:35), ale mecz stał w statystyce bez znaczenia.

W niedzielę Wisła zrewanżowała się poznańskiemu za sobotnią porażkę wygrywając 81:80 (43:35), ale mecz stał w statystyce bez znaczenia. Krakowianie zdobyli przewagę pod koniec pierwszej połowy przysięgając grę, a na uznanie zasługiwała dobra gra juniora Złobickiego, który partnerował starszym kolegom na parkiecie, choć zdobył tylko 2 pkt. Po przerwie Wisła prowadziła cały czas kilkunastoma punktami i dopiero pod koniec spotkania Lech zaczął zagrozić krakowianom. W 39 min. było 79:76 i tylko słabemu czepkowiemu rzutowi osobistych przez

### Siatkarze Hutnika wygrali w Andrychowicach

W meczu ekstraklasy siatkówki mężczyzn Hutnik Kraków pokonał po zaciętej walce Beskid Andrychów 3:2 (15:10, 13:15, 15:5, 6:15, 17:15). W czasie trwającego 150 min. pojedynku krakowianie cały czas grali w jednakowym składzie: Kewal, Jurk, Kołodziejki, Szczepik, Malinowski, Bebel. Najbardziej dramatyczny był piąty set. Hutnik prowadził już 14:9, ale gospodarze wyrównali na 14:14, a potem nawet objeli prowadzenie 15:14 i wówczas będący na zagrywce najlepszy zawodnik w zespole Beskidu — Gacek chwila piłkę meczową w aut. Poślubił dekoncentrację siatkarzy Beskidu wykorzystał krakowianie i wygrali mecz. (wam)

### W II ligach

**KOSZYKÓWKA:** Unia Tarnów — Skra Warszawa 81:69 (46:21) i 74:62 (29:34); Hutnik — LKS 81:67 (42:28) i 77:67 (34:32).  
**KOSZYKÓWKA KOBIEC:** AZS Kraków — Start Lublin 77:70 (48:34) i 67:57 (31:23); Znicz Pruszków — Korona Kraków 72:83 (41:41) i 70:90 (35:44).  
**HOKIEJ:** KTH Krylnia — Budowlani Bydgoszcz 1:5 (0:3, 1:1, 0:1) i 1:8 (1:1, 0:2, 0:5); Cracovia — Unia Oświęcim 5:3 (0:0, 2:0, 3:3) i 2:6 (0:2, 1:2, 1:2).

### Łyżwiarstwo figurowe

Spory sukces odniósł młody łyżwiarz Krakowa na rozegranych w Łodzi półfinałach ogólnopolskiej spartakiady młodzieży. Do finału rozgrywek spartakiadowych zakwalifikował się indywidualnie: Marta Babińska, Marta Flaga i Katarzyna Polska z Krakowianki, Aljoja Jakubowska i Witold Muszyński ze Szkołnego Związku Sportowego oraz para tancerza Małgorzata Kosowska i Jacek Hejma z Hutnika. Jest to znaczny postęp w porównaniu z rokiem ubiegłym, kiedy w finałach spartakiady reprezentowało Kraków dwóch łyżwiarzy. (w)

## Podhale zwycięża

LKS — Podhale Nowy Targ 5:7 (0:0, 3:3, 2:4). Bramki dla LKS zdobyli: Jerzy Dzięgielewski, Andrzej Rybski, Zbigniew Stala, Mariusz Piasecki i Leszek Kokoszka — po 1; dla Podhala: Zbigniew Książkiewicz — 2, Andrzej Rokicki, Marek Bomba, Andrzej Słowackiewicz, Zbigniew Tomaszewicz, Jan Ruchala — po 1. W pozostałych meczach: Naprzód Janów — GKS Katowice 5:1 (1:0, 1:1, 3:0); Zagłębie Sosnowiec — GKS Tychy 5:1 (2:0, 2:1, 1:0); Baildon Katowice — Legia Warszawa 6:4 (3:0, 2:3, 1:1).

Podhale Nowy Targ — Legia Warszawa 5:4 (0:2, 3:0, 2:2); Bramki dla Podhala — Batkiewicz, Iskrzycki, Tomaszewicz, Janczy i Ujwary; dla Legii — Stępczyk i A. Chowaniec po 2. Była to zwycięzna ligowa meczka. Gospodarze wyszli na lodowisko zbyt pewnie siebie i to ich zgubiło. Mimo niezliczonych sytuacji do zdobycia bramek, Podhale nie potrafiło zdobyć ich tym bardziej, że bardzo dobrze i szczęśliwie bronili bramkarze Legii — Walczak. W drugiej tercji gospodarze już niepodzielnie panowali na lodowisku, ale w trzeciej znow w

ich szeregach zapanował chaos, gdy prowadził 5:2. Legioniści wykorzystali chwilę słabości gospodarzy, strzelili dwie bramki, no i to wystarczyło, aby zakończyć spotkanie toczyła się w bardzo nerwowej atmosferze. W pozostałych meczach: Baildon Katowice — GKS Tychy 6:9 (1:2, 4:3, 1:4); Zagłębie Sosnowiec — GKS Katowice 7:1 (3:0, 2:0, 2:1); Naprzód Janów — LKS 8:3 (4:1, 2:1, 2:1).

## Wycieczka do księstwa Monako

Za kilkanaście dni z 9 punktów startowych w Europie wyruszą na trasę kierowcy biorący udział w tradycyjnym samochodowym Rajdzie Monte Carlo w bieżącym roku rozgrywanym już po raz czterdziesty siódmy. Wśród punktów startowych nie zabraknie i tym razem polskiego miasta, lecz będzie nim nie Warszawa, lecz Wrocław. Stamtąd właśnie wyruszą do walki na trasie dwie załogi. Tylko dwie, bo nikt jakos poza nimi nie kwapi się do startu z Wrocławia. Jeżeli ujawnią, że są to jeszcze mieszkający miasta nad Odry — wszystko staje się jasne. Owi śmiałowcy, którzy za własne pieniądze jadą do Monte Carlo za załogi Mueller — Krakowczyk na „audi 80 GTI” oraz Radkiewicz — Dornak na „fiacie 128 3 P”. W światku rajdow-

wym nie są to nazwiska nieznanego Lecha Radkiewicza jest aktualnym wicemistrzem Polski w rajdach samochodowych i w milionowym sezonie przegrał rywalizację o szarę mistrzowską tylko z krakowianinem Andrzejem Witkiewiczem. Aktualnym wicemistrzem Polski w rajdach samochodowych jest również Henryk Krakowczyk, przy czym sukces ten uzyskał jako pilot wrocławskiego kierowcy Wacława Janowskiego. Załoga Mueller — Krakowczyk już nieraz zgłaszała skęps startu w wielkich imprezach. Przypomnijmy tylko rajd samochodowy Dookola Południowej Ameryki w 1978 r. Owa załoga i tam miała wystartować, ba w tygodniku „Sportowiec” ukazał się spory — płatny przed zainteresowanych — anons re-

klamowy o przygotowaniach do tego rajdu, lecz obu dzentelmanów na starcie nie było widać. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwykłą turystyczną wycieczkę do księstwa Monako, w czym nie widzę nic złego. Czyżby i teraz miało dojść do takiej kompromitacji? Trzeba przy tym wiedzieć, że ani samochodów, ani ich załogi bynajmniej nie rokują nadziei na jakikolwiek sukces w rajdzie. Tym bardziej, że z tego co mi wiadomo Polacy na trasie tegorocznej imprezy treningu nie przeprowadzali. Chyba jednak nie chodzi tu o sukces sportowy, lecz o zwy